



UNIVERSITÄT
WIEN
BIBLIOTHEK

Kat. Kemp

24259

I

Mag. St. Dr.

P

Tráczny Obywatel.

2 rub.



~~Historiography part. 5848.~~

1807

1807

L P P

Cette Livre

Cette Livre appartient à
M. M

1885. IV. 123.

LI

Obt

T

z E

Z F

2

Sys

W

Wy

Za

BULLE, BREVIA,

Y

LISTY OKOLNE PAPIESKIE,

Tudzież Kongregacji Dekreta,

Obrządkowi Greckiemu Ziednoczonemu
służące: z różnych Xiążek,

*Tudzież Bullaryufzu Benedykta
XIV. zebrane,*

z Łacińskiego Języka na Polski przełożone.

Z Przydatkiem powinności i obowiązkow
XX. Parochów i jnych Kapłanów,

Z

*Synodu Zamouyskiego Ruskiego Prowin-
cyalnego wyjętych.*



Wydrukowane w SUPRASLU w Drukarni
Uprzywilejowaney XX. Bazylianów:

Za Wiadomością i Pozwoleniem P. K.
J. K. Mści: Białostockiey.
Roku 1799.



*Trzymajcie podania, których na-
uczyliście się, czyli przez mowę,
czyli przez list nasz:*

S. Paweł w Liście 2. do Tefsalon.



24359 I



J M P R I M A T U R
Requisito tamen consensu Ca-
meræ Scræ R. Maiestatis.

T H E O D O S I U S
W I S Ł O C K I

O. S. B. M. Abbas Supraslien-
sis, Officialis Metropolitanus, &
Brestensis Lithvaniæ.

mp:





*Bulla Leona X. Łaski od tegoż Pa-
pieża Grekom nadane, zawierająca.*

Leo Papież X. Na wieczną
rzeczy pamięć.

Dowiedzieliśmy się, iż lubo dawniej
na Koncylium Florenckim za cza-
sów Eugeniusza Papieża IV. Poprzedni-
ka naszego odprawionym, na którym
pomędzy wielą Xiążętami i Prałata-
mi, Cesarz podówczas Grecki, i wielu
innych Prałatów Narodu Greckiego dla
ziednoczenia Wschodniego Greków Ko-
ścioła z Rzymskim było przytomnych,
a które ziednoczenie tak dawno od Po-
przedników naszych Papieżów Rzym-
skich i całego Chrześcijaństwa było po-
żądane: między innemi urządzeniami
przez wyżej wspomniane Koncylium
ustanowiono i pozwolono zostało, aby
Narod pomieniony, przy niektórych ich
obrzęd-

obrzędkach i zwyczajach, które się iedności niesprzeciwiają był zachowany; to jest: aby Xięża na Kwafzonym Chlebie celebrować, i inną formą iakiey używa Kościół Rzymski Chrzcic, to jest: Chrzcic się sługa Boży, w Imię Oycy, i Syna i Ducha Świętego, Amen. tudzież iżby mający powołanie do Stanu Kapłańskiego, w stanie Małżeńskim przed przyięciem stopniow Kapłańskich zasztył zostawać, brody niegolic, i Najswiętszy Sakrament poddwoma przymiotami wszystkim, a nawet nieletnim, (*) rozdawać mogli. Jednakże Biskupi mieyscowi Łacińscy Narod. tenże w wyżey wspomnianych ich Obrzędkach i zwyczajach w mieyscach gdzie ciż Grecy przebywają, ustawicznie kłocą, i niepokoynym czynią, przymuszając: aby Dzieci i inni podług ich Obrzędku ochrzczeni, powtórnie według Obrzędku Rzymskiego Kościoła. byli Chrzczone; nad to że Sakramentu pod dwoma przy-

(*) Zwyczaj dawania małoletnim Komunii zniesiony przez Synod Zamoycki, czytany Paragraf trzeci o Eucharystyi, w tymże Synodzie.

przymiotami wszystkim a nawet mało-
 letnim rozdawać, ani brody nosić, ani
 na kwaszonym Chlebie celebrować, ani
 będącym wstanie Kapłańskim w Mał-
 żeństwie zostawać nie jest wolno, roz-
 głażając. Z przyczyny którey i innych,
 codziennie w ludziach różne pogorźze-
 nia swoy biorą początek, i tę, gdyby
 takowym zdrożnościom przez nas i Sto-
 licę Naszą zaradzono nie zostało, coraz
 bardziey byłyby pomnażane; My więc
 uważając iak wiele na tym zależy aby
 pomienione ziednoczenie z wielką sta-
 rannością ukończony, i od Rzymickich
 Papieżów upragniony, w swoiey było
 zachowane trwałości, i tych że Greków
 wzmiankowanym niespokoynościom i
 przeszkodom zapobieżony zostało, tu-
 dzież aby obrządek i zwyczaje w ich
 Kościołach i gdzie indziey zachowywa-
 ne, podług dawnych ich ustaw były
 trwałe; zwłasney naszey woli, a nie
 za czyią proźbą, lecz z szczeroy szczo-
 drobliwości, oraz z pewney naszey wi-
 domości, i zupełności władzy Apostol-
 skiey, aby pomienionym Grekom tak
 Prłatom iako i innym osobom Narodu
 Greckiego, i każdemu z nich, ich obrząd-
 ku

20

ku i zwyczajów (iak wyżej wyrażono)
 używać i oneż zachowywać , Msze i
 inne do służby Bożej należące Nabo-
 żeństwa, podług ich dawnego zwycza-
 iu odprawiać , tudzież Arcy-Biskupom,
 Biskupom , i innym Prałatom Greckim
 między temiż Grekami , gdzie Arcy-
 Biskupi , Biskupi , i inni Prałaci Łaciń-
 scy swoje mają Jurzydykcyą , powinno-
 ści Biskupie z wszelką wolnością odby-
 wać; oraz z powodu zachowywanego
 obrządku i zwyczajów , aby tak przez
 Biskupów Łacińskich i Prałatów , choć-
 by też miejscową Jurzydykcyą mają-
 cych , i tymczasowych Panów do Sądu
 sobie obcego pociągani niebyli , nie-
 maiey Klerykom Greckim i innym oso-
 bom Narodu Greckiego , z którychkol-
 wiek siron przychodzącym , w miey-
 scach gdzie Arcy-Biskupi , Biskupi oraz
 inni Prałaci Łacińscy znaydują się , tak
 od Greków , iako i Łacińskiego obrzą-
 dku ludzi , jałmużny prosić , i oneż od-
 bierać wolno było , zwłafney również
 naszey woli , i wiadomości ninieyszym
 Listem naszym pozwalamy . Nad to iż
 żaden Arcy-Biskup lub Biskup Grecki,
 Kleryków Łacińskiego obrządku , Łaciń-
 ski.

ski podobnież Arcy-Biskup lub Biskup choćby mieyscowy, Kleryków Greckich na Kapłaństwo święcić niebędą mogli ani powinni. W Dyecezyi w którey Łaciński i Grecki obrządek zachowuie się, a tylko w niey Arcy-Biskup lub Biskup obrządku Łacińskiego znajduie się ten że Arcy-Biskup lub Biskup, do spraw i interesów Greckich, Wikaryusza Obrządku Greckiego, Grekom tamże mieszkającym znanego, albo za wiadomością ich albo przez nichże samych wybranego, z przyczyny, iż w obrządku Greckim wychowany lepiej zna Greckie zwyczaje, niżeli Łaciński obrządek trzymający, ich kosztem utrzymywać mianego wyznaczyć ma. Do spraw podobnież z appellacyi do Metropolity przychodzących, ieżeli by Metropolita nie był obrządku Greckiego, Łacińskiego obrządku Metropolita, Sędziego z obrządku podobnież Greckiego naznaczyć będzie obowiązany. Nad to gdy w Kościołach Parafialnych Greckich z starodawnego i dotąd zachowywanego obrządku, Msza iedna tylko na dzień odprawowana bydź zwykła, niektórzy iednak Xięża Łacińskiego obrządku, od
wła-

właſnych ſwych Kościołów oddalając ſię, dla czynienia pomienionym Grekom przykrości, i przefzkadzania ich w tey mierze obrządkowi i zwyczajom, z powodów w cale niewiadomych i nagannyh, w Kościołach Greckich, pomimo zezwolenia tych że Greków, Msze i inne ieſzcze podobno nabożeńſtwa odprawiają, dla czego częſtokoć Grecy, ſłuchania Mszów ſwiętych w dni ſwiąteczne i inne, nie bez znacznego ſwego umartwienia bywają pozbawieni. My więc dla zapobieżenia takowym zgorſzeniom, i zaradzenia nadal podobnym przykrościom, Xiężom pomienionym obrządku Łacińskiego, aby napo tym Mszy i innych Nabożeńſtw w Kościołach Greckich nieodprawiali, urzędom zaś którą i iakie ſą, aby tym że Xiężom Łacińskiego obrządku do tego w żaden ſposob niedopomagali przykazuiemy; tudzież aby ceremonij i zwyczajów Greckich na wzmiankowanym Koncylium Florenckim lub kiedy indziej potwierdzonych i przyiętych, wyſmiewać lub oneż odrzucać albo naganiać nie było wolno. --- Gdzie dwóch znajduje ſię Biſkupów mieyſcowych, ieden Gre-

Greckiego a drugi Łacińskiego obrządku, iako to w Cefalonii, Koryncie, i innych podobno mieyscach: Biskup obrządku Łacińskiego, nad osobami Duchownemi i Swieckimi Greckiego obrządku, tudzież innemi rzeczami z iakieykolwiek przyczyny do Juryzdykcyi i władzy Biskupa Greckiego należącemi, żadney władzy i mocy przywłaszczając sobie niepowinien, lecz Biskup Łaciński, obrządku Łacińskiego, Grecki zaś Greckiego obrządku, rząd i staranie mieć, oraz Juryzdykcyą oddzielnie sprawować powinni. Nad to aby Xięża Łacińskiego obrządku w Kościołach Greckich celebrować, ani przy pogrzebach, szlubach, chrzstach, i innych Greckich tak publicznych iako i prywatnych aktach znaydować się, i do nich się wdawać nieważyli; bez wyraźnego Greków wezwania i zaproszenia. Klerykom i Xiężom Swieckim, tudzież Zakonnikom Greckim, ich Kościołom, Klasztorom, i Dobrom wszelkim: wszystkie Przywileie, wolności, Łaski, i nadania, służyć mają zarowno, tak iak są Xiężom, Klerykom, i Zakonnikom obrządku Łacińskiego, ich Kościołom, Klasztorom i Dobrom, al-

bo z Prawa albo z zwyczaju nadane. Opaci i Mnichy Greckiego obrządku, ich Klasztory i Dobra wszelkie, wszystkich Przywileiów, wyłączeń, pozwoleń, łask, i dostoięstw w Bulli... Morze wielkie nazwaney wyrażonych; Zakonowi Braci Mnieyszych, ich Klasztorom, mieyscom czyli Konwentom, tak przez wyżey wzmiankowaną Bullę, iako i innemi czasy pozwolonych, używać, i onemi zaszczycać się będą mogli. --- Wdowy podobnież po zmarłych Xiężach lub Klerykach Greckich pozostale, w czystości podług obrządku Greckiego żyjące, tych że samych Praw, swobod, łask, i Przywileiów używać będą mocne, które im za życia ich Mężowi służyć mogły, z równey że przyczyny, władzy, wiadomości, i mocy, pozwalamy. A tak Arcy-Biskupom, Biskupom, i innym Prałatom, Xiężom, i Klerykom obrządku Łacińskiego, i wszystkim innym, to jest: Prałatom większym pod karą zakazania sprawowania Ofiar i obrzędow Świętych, innym zaś pomnieyszym pod karą Exkommuniki zapadłego wyroku, oddaleniem od Beneficyów Kościelnych które trzymają, i
uzna-

uznania za niezdolnych do otrzymania na potym innych, w które przez nas zagrożone kary, przeciwnie czyniący, zaraz po dopełnionym uczynku podpadać mają; rozkazujemy: ażeby niniejszy List nasz, i wszystko co w nim jest wyrażono, nienaruszenie zachowywali: a podług ustaw niniejszych wszyscy i którzykolwiek Sędziowie; tak w Sądach dwornych Rzymskich, iako i innych, w któreykolwiek instancyi, sądzić i decydować będą obowiązani, pod nieważnością przeciwnych wyrazom Listu tego wyroków.

Nad to szanownym Braciom naszym Kasertańskiemu i Askulańskiemu Biskupom, niniejszym listem naszym polecamy, oraz w mocy Posłuszeństwa Świętego onymże przykazujemy, iżby pilną o tym mieli pieczołowitość, oraz wszelkiew swej dokładali staranności, aby wzmiankowani Grecy tak Xięża, iako też Klerycy i Zakonnicy, niemniej Swieccy ludzie, i inne osoby Narodu Greckiego, łask, pozwolen, Przywilejów, i nadań, teraz onymże dozwolonych, spokojnie na zawsze używać mogli, i używali, bez wszelkiew od ko-
goż-

gożkolwiek przeszkody. Poskramiając nieposłusznych karani powyżey wyrażonemi, i innemi; bez dozwolenia wszelkiew appellacyi, czyli odwołania się do wyższego Sądu: z użyciem nawet pomocy Swieckiew, iezeliby tego wymagała potrzeba, Do uskutecznienia na koniec tego wszystkiego, co w ninieyszym Liście jest wyrażono, niemają przeszkadzać żadne Konstytucye i Dekreta Apostolskie, iako też Prowincyalne i Synodalne ustawy; a nawet ustawy i zwyczaje przyięgą Kościotów, i utwierdzeniem Apostolskim wzmocnione, i inne iakiekolwiek. Ponieważ zaś trudną byłoby rzeczą, aby ninieyszey Oryginalny List nasz w każdym z osobna mieyscu był okazywany, i tam że przesyłany, chcemy, i z podobnychże pobudek przykazuiemy, aby Kopiom i przepisanom listu tego, przez iakiego Publicznego Pisarza uczynionym, i pieczęcią Ofoby na godności Kościelney zostającej stwierdzonym; tak sama tak w Sądzie, iako i w innym mieyscu dana była wiara, iako dana bydzby powinna, gdyby sam oryginał był okazany. Dan w Rzymie u Świętego Piotra, pod pier-

pierścieniem Rybaka, Dnia XVIII. Ma-
 ia 1521. Papieństwa naszego Roku IX.
Ex anglicis.



*Breve Pawła V. o nie odmienia-
 niu Obrządku.*

Paweł V. Papież, Na wieczną
 rzeczy pamiętkę.

Zwykł Papież Rzymski z baczney swey
 przezorności, wątpliwości i obojętno-
 ści wszelkie jeżeli iakowe z Listów i
 rozrządzeń od Stolicy Apostolskiej wy-
 danych pochodzą: oznaczającym swym
 wyrokiem znosić i rozwiązywać; wyda-
 iąc urządzenia takie iakie, po należy-
 tym okoliczności, czasu, i osob, roz-
 wazeniu; naydogodnieyszemi bydz oka-
 zują się. Lubo świętey pamięci Kle-
 mens Papież VIII. Poprzednik nasz, nie-
 gdy Michała Arcy-Biskupa oraz Me-
 tropolite Kijowskiego Halickiego i Ca-
 łey Rusi, a wraz z nim wielu innych
 Kraiu tego Biskupów, i innych w ów
 czas wymienionych, z wszystkim ich
 Duchowieństwem, i ludem Narodu Ru-
 skie-

skiego, którzy z Kościołem niemieli
współeczności, w poczet Kościoła Ka-
tolickiego i do iedności Świętego Ko-
ścioła Rzymskiego, pod pewnemi wa-
runkami, przyiął, przyłączył, i w cie-
lił, iak z Listu tegoż Klemenfa Poprze-
dnika naszego w Rzymie u S. Piotra
Roku wcielenia Pańskiego MDXCV. 10.
Stycznia Papiestwa Jego Roku IV. da-
towanego iasniey okazuje się. Gdy ie-
dnak z proźb w jmienu szanownego Bra-
ta Józefa terażnieyszego Arcy - Biskupa
Kijowskiego i Halickiego. (*) Nam
przesłanych zostaliśmy uwiadomieni,
iż

(*) Unia w Kraiach Ruskich do Króle-
stwa niegdy Polskiego należących, trwała
aż do śmierci Józefa Sołtana Arcy - Bisku-
pa Kijowskiego, oraz Metropolity Całey
Ruśi, wraz z Alexandrem Chodkiewiczem
Fundatora Klasztoru Supraślskiego, to iest:
do Roku 1520. Michał z Domu Rachoża
Arcy - Biskup Kijowski, i Metropolita, od-
nowił onęz w Roku 1588. a później po-
tym do Klemenfa VIII. Papięza wysłał Po-
słów Hipacyusza Pocieja Włodzimierskiego,
i Brzeskiego Litewskiego, oraz Cyrylla Ter-
leckiego Łuckiego i Ostrogskiego Biskupów,
Hipacyusz Pociey był następcą po Michale
Racho-

iż znajdują się tacy, którzy albo rze-
 czy niewiadomi, albo od innych w opa-
 czną inniemanie i błąd w prowadzeniu,
 rozumieją, i za pewną rzecz zatwier-
 dzają, iakoby Kościół Rzymski przez
 wspomniane ziednoczenie, ich obrządki
 i Ceremonie, przy odprawianiu Nabo-
 żeństw i Administrowaniu Sakramentów
 zachowywać się zwykłe, znieść, i uchy-
 lić, zamysłał, i żądał: z przyczyny
 którey różne pogorszenia dzieją się: Dla
 czego My, z obowiązku Pasterstwa na-
 szego, opaczny takim inniema-
 niom zapobiedz ufilnie pragnąc, chcąc
 oraz aby podobny błąd zupełnie z umy-
 słów ludzkich został wykorzenionym, i
 występki z tąd wynikające ustały: sło-
 sownie do proźb w jmienu tegoż Józefa
 Arcy-Biskupa nam podanych, de-
 klarujemy, i oznaczamy: iż nie było i
 nie jest zamiarem Kościoła Rzymskie-
 go, iżby przez wspomniane złączenie
 B i przy-

Rachoza, potym zaś obiał rządu Metropo-
 lli, Józef Welamin Rucki, o których to
 Breve Pawła V. wspomina. Czytaj ob-
 szerniey o tym --- Dzieie Kościoła Polskie-
 go --- w Warszawie 1793. Roku przez Xię-
 dza Ostrowskiego S. P. wydane.

i przyjęcie do Unij, obrządki i Ceremonie święte których Biskupi Ruscy i Duchowieństwo, podług podania Oyców Świętych Greckich, przy Nabożeństwach, Mszach Świętych, oraz rozdawaniu Sakramentów, i innych powinnościach używają, kiedy tę prawdzie i nauce Wiary Katolickiey, i przyjętey Unij nie są przeciwne; znosić i uchylać miał: owszem iak z wyżej wzmiankowanego Listu Klemensa, i wyrazów Koncylium Florenckiego, tudzież ustaw Kollegium Greckiego, w Mieście Naszym będącego, do którego przyjąć miani Alumni o zachowywaniu pomienionego obrządku i ceremonij przy sięgę wykonywają; okazuje się; też obrządki i ceremonie, przy wspomnionym złączeniu, wzmiankowanym Biskupom Ruskim i Duchowieństwu, nienaruszenie przez Stolicę Apostolską zachowane i dozwolonę zostały: ninieyszym oświadczeniem naszym do wiadomości podajemy, i ustanawiamy, Dan w Rzymie u S. Maryi Więktzey pod Pierścieniem Rybaka Dnia 10. Kwietnia 1615. Papiestwa naszego Roku 11.

S. Cobellutius.
Brewo

Brewi Pawła V. oznaczające, iż promowowani Rusini do Katedralnych Kościołów, w Assystencyi Biskupów Łacińskich ważnie i godziwie na Biskupstwo Konsekrowanemi być mogą, i nawzajem Łacinnicy, w Assystencyi Biskupów Ruskich.

Paweł V. Papież Na wieczną
rzeczy pamięć.

NA naywyższym Apostolstwa stopniu, za zrządzeniem Bożym acz nie służeni, będąc postanowionemi; chętnie się do tego przychylać zwykliśmy, co tak Kościołów iako i Biskupów a mianowiciey w odległych Stronach będących wygodzie, służyć, i sumienia bezpieczeństwa zaradzić może. Przełożono Nam zostało z strony i w jmienu szanownego Brata Jozefa Arcy-Biskupa Kijowskiego i Halickiego, oraz całej Rusi Metropolity. Jż niektórzy których Osoby do Kościołów Katedralnych w częściach Kraju Ruskiego będących na Biskupstwa mianowaną i

promowowane zostały, chociaż w Obrzęd-
ku Greckim po przyjęty przez ten
narod z Kościołem Rzymskim iedno-
ści przez Stolicę Apostolską dozwoło-
nym zostaiący, dla zbyt wielkiej Ko-
ściołow pomienionych odległości, i
dla niemożności znaydowania się Bi-
skupow tegoż Obrzędku Greckiego, w
Assystencyi Biskupow Łacińskiego O-
brzędku wspólność z Kościołem Rzym-
skim mających, Konsekracye na Bi-
skupstwa podług przepisow Prawa o-
trzymali. Kiedy zaś (jak pomienio-
ne przełożenie Nam uczynione w fo-
bie zawierało) niektórzy powątpiwa-
ią, iż to bez naradzenia się Stolicy
Apostolskiej dziać by się nie powin-
no. Dla tego przesłane zostały z sro-
ny tegoż Jozefa Arcy Biskupa do Nas
prozby, abyśmy w tym zaradzić ra-
czyli. My zatym z obowiązku Pa-
sterskiego Urzędu naszego, wszelką w
tey mierze pragnąc znieść wątpli-
wość, powagą Apostolską przez ni-
nieyszy List nasz deklaruiemy i ozna-
czamy: iż przeznaczeni do Katedral-
nych Kościołow w sronach wyżey wy-
mienionych, tak Obrządek Grecki przez
Sto.

Stolicę Apostolską dozwolony, zachowujący: i w iedności zostaiący, w Assystencyi dwóch albo trzech Biskupow Obrządku Łacińskiego, wspólność z Stolicą Apostolską mających: iako też przeznaczeni do Katedralnych Kościołów w tychże Stronach będących, którzy Łaciński Obrządek zachowują, i w nim zostaią, w Assystencyi dwóch albo trzech Biskupow Obrządku Greckiego w Unii będących, Konsekrowanemi na Biskupstwa ważnie i godziwie bydź mogą, aby tylko pomienione Konsekracye stosownie do przepisu Prawa były czynione. Któremu postanowieniu naszemu żadne przeciwne ustawy ~~przeszkadzać~~ przeszkadzać niemają, ani powinny. Dan w Rzymie u S. Maryi więkzey, pod Pierścieniem Rybaka. Dnia 10. Grudnia 1615. Papiestwa naszego 11. Roku.

Handly S. Cobellutius.



*Brewe tegoż Papieża oznaczaiące,
iż Duchowieństwo tak Zakonne iako
i Świeckie, tudzież lud Narodu Ru-
skiego w Unij zostaiący, wspólnę
ma uczestnicztwo wszystkich łask i od-
puśców, które wiernym Chrystuso-
wym od Stolicy Apostolskiej pozwa-
lane bywaią.*

**Paweł Papież V. Na wieczną
rzeczy pamięć.**

Poprzednik nasz S. P. Klemens Papież
VIII. niegdy Michała Arcy-Biskupa
oraz Metropolitę Kijowskiego, Halickie-
go, i Całej Rusi, a wraz z nim in-
nych Kraiu tego Biskupów z całym ich
Duchowieństwem i ludem Narodu Ru-
skiego, do iedności Świętego Kościoła
Rzymskiego Katolickiego, pod pewne-
mi warunkami, przyjął, i wcielił, iak
z Listu wspomnionego Klementa o tym
wydanego, iasniey okazuje się: kiedy
zaś tak dla pomnożenia wiary, oraz
wiernych Chrystusowych Zbawienia, od
Stolicy Apostolskiej zwykły bywać do-
zwalane Odpusty, iakoż i teraz zawsze
do-

dozwalane i wydawane bywaią; a nie-
 niektórzy, iak Nam iest doniesiono po-
 wątpiwaia; czyli Duchowieństwo i lud
 Narodu Ruskiego w Unij z Kościołem
 Katolickim będący, Zakonnicy także
 Świętego Bazylego Wielkiego Obrządku
 Greckiego również w Unij zostaiący,
 staią się uczestnikami pomienionych task
 i Odpustów. My zatym z obowiązku
 Pasterstwa naszego, chcąc wszelką w
 tey mierze znieść i oddalić wątpliwość,
 powagą i mocą Apostolską Nam służą-
 cą, ninieyszym Listem Naszym oświad-
 czamy, i do wiadomości podaiemy; iż
 Duchowieństwo, i lud Narodu Ruskie-
 go, tudzież Zakonnicy Obrządku Gre-
 ckiego, do Unij przyięci i wniey zo-
 staiący, iako prawdziwe Kościoła Ka-
 tolickiego członki, wszelkich Odpustów,
 a nawet zupełnych, Jubileuszu, tak ia-
 ko inni Wierni Chrystusowi, ieżeli to
 co do ich dostąpienia przepisano iest do-
 pełnią, są uczestnikami. Czemu żadnę
 przeciwnę ustawę ieżeli iakowe są prze-
 szkadzać niemogą ani powinny. Dan w
 Rzymie u S. Piotra Dnia 28. Grudnia
 1616. Papiestwa naszego 12. Roku.

Dekret S. Kongregacji o rozkrzewieniu Wiary. O nie zabranianie ludziom Łacińskiego Obrządku, czynienia Spowiedzi przed Xieźmi Ruskiemi, od swoich Biskupów aprobowanemi, i nawzajem, Dnia 1. Czerwca 1626. Roku, w Pałacu przed Jego Świętobliwością odprawioney.

NA doniesienie przez wysoce Szanownego Kardynała Bandyna uczynione, ustanowiono zostało; iż Biskupi Łacińscy niepowinni zakazywać Dyecezanom swoim czynienia Spowiedzi przed Xieźmi Ruskiemi, od ich Biskupów aprobowanemi, i nawzajem Biskupi Ruscy Unicy, swoim Dyecezanom spowiadania się przed Xieźmi Łacińskiego Obrządku. Albowiem Rusini Unicy są prawdziwemi Katolikami; a gdzie obrządku różność żadney nieczyni przeszkody, tam niechęci i rozróżnienia wzniecać, rozsiewać, albo oneż utrzymywać, szkodliwa i nieprzyztoyna rzecz jest M. P.

Mikolay Lerkaryusz Sekretarz.

*Dekret teyże Kongregacyi Dnia
28. Września, przed Jego Świę-
tobliwością odbytey.*

ZA doniesieniem przez wysoce Szano-
wnego Pana Kardynała Pamfiliusza
uczynionym. Jego Świętobliwość różne
Dekrety, Kongregacyi oddzielnych w
interesach Rusinów odbytych, potwier-
dzić raczył: a nayprzód, Dekret teyże
Kongregacyi Dnia 14. Miesiąca nieda-
wno zeszłego Sierpnia zapadły, któ-
rym uznano, iż Biskupi Ruscy Unicy,
prawdziwemi są Biskupami, i za ta-
kich miani być powinni. Dekret tey-
że Kongregacyi, którym uznano i do-
zwolono, iż Biskupi Ruscy Unicy, mogą
w swych Dyecezyach wystawiać Szko-
ły dla dawania w nich nauk Młodzieży,
i że Duchowieństwu Ruskiemu, tak słu-
żą Przywileje, Kanonu, sądu, wolno-
ści, i wyłączeń, iak służą Xiężom
obrzędku Łacińskiego. Nakoniec po-
twierdził Dekret teyże Kongregacyi, o
czynieniu Spowiedzi, i innych rzeczach,
iak wniem jaśniej widzieć można.

Fran: Ant: Kardynał S. Onufrego.

Dekret S. Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary, zakazujący Rusinom tak Swieckim, iako i Duchownym przeyscia na Łaciński Obrządek, przed Jego Świętobliwością odprawioney Dnia 7. Lutego 1624. Roku.

Dla zachowania pokoju i zgody pomiędzy Rusinami Unitami, i dla innych ważnych przyczyn. Najswiętszy w Chrystusie Ociec i Pan nasz Urban, z Bożey Opatrzności Papież VIII. za poradą i zezwoleniem wysoce Szanownych Braci swoich, Świętego Kościoła Rzymskiego Kardynałów, Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary Przełożonych, postanowił i zakazał; aby napotym Rusinom tak Swieckim iako i Duchownym, tak Swieckim Kapłanom iako i Zakonnikom, Mnichom Zakonu S. Bazylego Wielkiego, do Łacińskiego Obrządku z iakieykolwiek chociażby też naygłównieyszey przyczyny, bez wyraznego Stolicy Apostolckiey zezwolenia przechodzić, i tenże Obrządek przyjmować, niebyło wolno, (*) i dla tego
wſzy-

(*) Ze Dekret ten przez Kongregacyą o rozkrzewieniu wiary, wydany a przez Ur-

wszystkim Arcy-Biskupom, Biskupom,
i Officyatom Ruskim Unickim, surowo
przy-

бана VIII. stwierdzony, był w Kraiach do
Krolestwa niegdy Polskiego należących,
nietylko należycie ogłoszony, ale i zachowywany,
przeświadcza o tym przydatek do części pierwfzey Teologii Moralney przez X. Narolskiego wydanej w Wilnie 1777. Roku, w którym tak mówi. --- Ten Dekret Urbana VIII. wydany Dnia 7. Lutego Roku 1624. lubo był do wiadomości powfzechney podany, iednakże znouu potym z zlecenia Nuneyufza Papieskiego w Polszcze, Arcy-Biskup Lwowfki Łaciński na Rusi Czerwoney, a Biskup Wileński w Litwie, i na Białey Rusi pomienione Urbana VIII. Dekreta promulgowali. W Litwie piszącemu dość iest ogłoszenie Biskupa Wileńskiego wyrazić, które stało się przez list Cyrkularny do Duchowienstwa Jego nayobfzerniejszey Dyecezyi Swieckiego i Zakonnego wydany, aby nie wazyli się Uniotow do Łacińskiego Obrzadku przyjmować, ani do niego namawiać. To ogłoszenie wypisuje się, a tak się ma w sobie. --- Konstantyn Kazimierz Brzostowski Biskup Wileński &c. Gdy kłotnie wszelkie załatwiane a niepomnżane bydz pos
win

przykazując rozkazał; aby napotym pozwolenia na przejście z Obrządku Ruskiego-

winny; Najswiętszy Pan nasz słodkiego wspomnienia Urban VIII. zostawił wiadomionym, iż pomiędzy Łacińskiego, i Greckiego ziednoczonego Obrządku ludźmi, częste wŹczyniają się niechęci i niezgody, z przyczyny przechodzenia z Obrządku do Obrządku, tym zaś niechęciom chcąc aby przez Oycowską Jego troskliwość i staranność zapobieżono zostało: wydał swoje Breve którego treść jest następująca. --- *Tu wyraża Dekret Urbana VIII.* Które Breve ponieważ dla burzliwych czasów dostatecznie nie zostało ogłoszone, a przeto niewiadomych nieobowiązywało, JW. Nuncyusz Apostolski w Królestwie Polskim i Wielkim Xięstwie Litewskim, na żądanie JW. Metropolity Ruskiego i Innych ziednoczoney Rusi Pralatów, toż Breve z cieniów Starożytności wydobyte do nas przesłał, aby ogłoszone zostało. Czemu czyniąc zadość, niniejszym Listem naszym wzmiankowane Breve ogłaszamy. Upominając wszystkich i każdego z osobna Duchownych, tak Świeckich jako i Zakonnych, aby Greków - Unitów z swego Obrządku do Łacińskiego przejść żądających, odtąd pod

skiego na Łaciński, pod władzą i Jurydykcyą ich zostającym, iakiegokolwiek by

żadnym pretextem nieprzyjmowali, a tym bardziej onychże sposobami zakazanemi, do przeyscia z swego Obrządku namawiać i nakłaniać nieważyli się, owzem iżby nauczali, iż Obrządek od Obrządku tylko w niektórych Ceremoniach jest różnym. Dań w Wilnie w Pałacu naszym Biskupim Roku 1712. Dnia 14. Stycznia. --- X. Nowicki w swoiey Apologii przywodzi List następnego Wileńskiego Biskupa Michała Zienkowicza, do Kommissarzow swoich w interesach obydwóch Obrządkow Delegowanych pisany, Roku 1745. Dnia 16. Lipca, który jest taki. --- Gdy Kommissarze JW. Metropolity tu z Nowogrodka przybyli, uwiadomili mnie że PP. WW. względem powrocie mających do własnego Obrządku, exkuziście się, iakoby od nas niemacie władzy decydowania. Ale wtey rzeczy skrupułami bydz porużonemi naymniey nie należało, albowiem tak Dekret Urbana VIII. iako i terażnieyszego Oycy S. wyraźnie to określił. Dla tego zalecamy PP. WW. ażebyście uformowawszy w nadmienionej sprawie Dekret Kommissarski, przykazali powagą naszą, aby každy

by ciż byli stanu, i kondycyi, wyda-
wać nieważyli się i niewydawali. Arcy-
Bi-

dy do swego Obrządku powrocił, i ża-
den z XX. Plebanow nieważyli się w
przyszle czaśy odciągać Unitow, stawia-
jąc wtym na Bullach Oycow SS. i De-
cyyzi samychże PP. WW. ---

Benedykt XIV. (za którego czaśow
gdy siedział na Stolicy Piotra, list wyżej
położony był pisany, i o którego urzą-
dzeniu Zienkowicz Biskup Wileński w tym-
że liście wspomina) późniey to jest w
Roku 1755. Dnia 26. Lipca, wydając
swóy list Cykularny do Missionarzow
Wschodnich zaczynający się, -- Oddane zo-
stały, -- w tymże liście w liczbie 21. wy-
raziwszy iż pozwolenie przechodu z O-
brządku Greckiego do Łacińskiego samey
Stolicy Apostolskiej jest zachowane przy-
daie tę słowa. --- Zgodne są i toż samo
oznaczające Dekreta Urbana VIII. poprze-
dnika naszego, co do Obrządku Greko-Ru-
skiego wydane, na Kongregacyi o roz-
krzewieniu Wiary przed nim odbytey,
Dnia 7. Lutego i 7. Lipca. --- Dłaczego
X. de Carboneano Bernardyn Kollegium
teyże Kongregacyi Professor wydając swoy
traktat o Obrządkach przez tegoż Bene-
dykta XIV. potwierdzony, który traktat
umie-

Biskupom podobnie, Biskupom, i innym Prałatom Łacińskim, oraz ich Officyatom, również zakazał, aby ci, wzmiankowanych Rusinów Unitów, do Łacińskiego Obrządku przejść żądających, pod żadnym pozorem, chociażby nawet i za zezwoleniem Prałatów Ruskich, nieprzyjmowali: a to pod karąmi uznania czynności pomienionych za nieważne i żadną, tudzież innemi podobną woli Jego Świętobliwości, i Rzymskich Papieżów następców swoich na przestępujących. niniejszy zakaz wskazać mianami.

P. Kardynał de Alteriis Prefekt.

P. Arcy - Biskup Kappedocyi.

Dekret S. Kongregacji Obrządków, o przódkowaniu Biskupów Ruskich

umieścił w Tomie II. Teologii Moralnej Antoine Jezuita. Pisząc na text listu tego do Miffionarzów Wschodnich wydanego pod numerem 21. umieszczonego tak mowi. --- Deklaruje Papież, iż przez Apostolską Stolicę zakazane jest przejście Rusinom z swego Obrządku na Łaciński, czyli ciż Rusini byłiby ludzie świeccy czyli też Duchownego stanu.

*skich i Łacińskich, iż w tym żadna in-
na przyczyna zważana być niepo-
winna, iak tylko pierwszość wy-
wyższenia ich na godność Biskupią:
miedzy Parochami zaś Łacińskimi
i Ruskiemi, dawność ich Kościołów
uważana być ma.*

W sprawach i zatargach względem
precedencyi pomiędzy Biskupami,
Łacińskiego Obrządku, i Biskupami Gre-
ckiego Obrządku Unitami, S. Obrząd-
ków Kongregacya ustanowiła; iż w rze-
czy tey żadna inna przyczyna służyć
niemoże ani powinna, tylko pierwszość
promocyi na Biskupstwo otrzymaney,
iak iaśniej w Liście teyże Kongrega-
cyi do Nuncyusza Apostolskiego w Pol-
szcze będącego pisany zawiera się pod
datą 16. Lutego 1630. Roku. w Spra-
wach także i zatargach miedzy Paro-
chami Łacińskimi i Greckimi Unitami
o toż wfzczętych, taż S. Kongregacya
ustanowiła: iż Obrządkowi Greckiemu,
nic do tego nie iest na przeszkodzie, przez
co by Parochowie Grecy wprzódkowa-
niu Kościołom ich należnym, pomię-
dzy

dzy innemi Łacińskiego Obrządku Pa-
rochami, uszczerbek ponosić mieli.

Juliusz Biskup Kardynał Sabelliusz.
*C. Paulucyusz S. Kongregacyi Obrząd-
ków Sekretarz.*



*Dekret Kongregacyi Generalney
o rozkrzewieniu Wiary, Dnia 4.
Lutego 1676. Roku odprawioney
o znaczący: iż białcy Xięży Ru-
skich Unitów, klątwie podpadaia.*

ZA doniesieniem wysoce Szanownego
Pana Kardynała Herliusza, S. Kon-
gregacya postanowiła, iż białcy Xięży
Ruskich Unitów, klątwie podpadaia.
Gdyż namienieni Xięża i Klerycy, te-
miż Przywilejami Kanonu, Sądu, wol-
ności, i wyłączeń są zaszczytzeni, ia-
kie Klerykom i Xiężom Łacińskiego
Obrządku są dozwolone. Dan w Rzymie
Dnia 4. Lutego 1676. Roku.

Kardynał de Alteriis Prefekt.
V. Cerrus Sekretarz.

Dekret S. Kongregacyi Inkwizycyi Generalney, o nieświęceniu na nowo, niebędących w Unij, w Szrodę Dnia 29. Września Roku 1666, zapadły.

NA Kongregacyi Generalney, S. Rzymskiej Uniwersalney Inkwizycyi, mianey w Klasztorze Najświętszey Panny nad Minerwą, przed wysoce Szanownemi Panami S. Kościoła Rzymskiego Kardynałami, Generalnemi Inkwizytorami, od Świętey Stolicy Apostolskiej szczegulney wyznaczonemi. Na przełożoną przez Biskupa Helmskiego w Polsce będącego wątpliwość, o Xieżach od Biskupów w Unij niebędących wyświęconych, których Biskup tenże aby miał pewność o przyzwoitym i ważnym ich na stopnie Kapłańskie wyświęceniu, i wiedział pewno komu sumienie Dyecezanów swych ma powierzyć, w czasie Spowiedzi, do wszystkich Stopniów Kapłańskich na nowo wyświęca, lecz sekretnie: aby przez to w Unij niebędącym niedał przyczyny do iakowego pogorszenia. Wysoce Szanowni Panowie S. Kościoła Rzymskiego Kardynali, zwyż
wy-

wyrażeni, oraz Generalni Inkwizytorowie, na to tak odpowiedzieli. -- Jż wyświęceni na stopnie Kapłańskie przez Biskupów w Unij niebędących, niepotrzeba aby na nowo byli święceni, lecz takowi potrzebują tylko dyspensy uwalniającej ich od niemożności, (*) odprawowania i pełnienia obowiązków Kapłańskich, a to podług Konstytucyi Klementa VIII.

*Za Pana Jana Lupo.
Franciszek Riwardi.*

*List Okolny Benedykta XIV. Pa-
pieża, do Patryarchy Antyocheń-
skiego*

C 2.

(*) Sed tantum egere dispensatione super irregularitate. --- Są słowa oryginalne tego Dekretu. Słowo to Łacińskie irregularitas, niemoże być istotnie na język Polski przełożone, musiałem więc w tłumaczeniu tym, użyć opisu Prawa Kanonicznego, które de irregularitate tak mówi: -- Jest to przeszkoda Kanoniczna albo z uczynku albo z ułomności pochodząca, dla której iedni niemogą być do stopniów i godności Kościelnych przypuszczeni, a drudzy acz iuż w tych stopniach znajdują się, stają się niesposobnymi i niemożnymi, do wypełniania dozwołoney im poprzedniczo władzy.

skiego Greków Melchitów, i Biskupów tegoż Obrządku, pod Jurysdykcyą pomienionego Patryarchy będących, o nie odmienianiu Obrządku, Ceremonii, i zwyczajów Greckich, tudzież ustawow pierwiastkowych, przez Oyców SS. podanych.

Zleconą Nam z woli Niebios, wszystkich Kościołów utrzymując staranność: w samych początkach Papieństwa Naszego przez list Nasz okolny Dnia 3. Grudnia Roku 1740. datowany, do Szanownych Braci Patryarchów, Prymasów, Arcy-Biskupów, i Biskupów Kościołem Bożym po całym świecie rządzących wydany; pomiędzy wielu żądaniami Naszemi o których chcieliśmy ich mieć uwiadomionemi, onych tymże listem Naszym upomnieliśmy, i zachęcili, aby w tych wszystkich rzeczach którą do wiary Katolickiey oraz potrzebnego rygoru zachowania, tudzież pomnożenia oney należą, ieżeliby wczym Naszey, i tey S. Stolicy powagi, i pomocy tak oni, iako i ich Kościoły potrzebowały; do Nas z wszelką poufałością

ścią udawać się nieomieszkali: przyrzekając onym wszelką w tym pomoc, co tak od Naywyższej Apostolskiej Nam powierzoney władzy, iako też od staranności i troskliwości która na Nasz Pałsterki Urząd względem niższych Kościoła Prałatów przynależy; zawisło. To zaś wszystko co ogólnemu Biskupów zgromadzeniu publicznie przyrzekliśmy, lubo zawsze i dotąd z wszelką starannością i przezornością w pośród nawet tych burzliwych czasów, za pomocą Naywyższego dopełniać staramy się, i tym wszystkim którzy przez Nas zachęćeni, w swoich i Kościołów swych interesach do Nas udali się, to wszystko dopełnić staraliśmy się, co tak ich iako i dusz im powierzonych całości, i bezpieczeństwa; oraz wygodzie, pożytecznie być uznaliśmy.

Niezdąło Nam się jednak pominąć i przepomnieć odwołania się, które w rzeczach niemalej wartości tak do S. P. Poprzedników Naszych Benedykta XIII. i Klementa XII. iako też niedawno i do Nas samych uczynił Szanowny Brat Cyrylli Patriarcha Antyocheński, który o utrzymanie wiary, i Jey nieska-

zytel-

żytełności, tudzież Dusz ludzkich zbawienie, gorliwą powodowany ufilnością, w czym iuż wiele prac i trudow, tudzież niebezpieczeństw, iak Nam wiadomo, poniosł; w niemałey liczbie wątpliwosci, tak do swego, iako i innych Kościołów pod Jego zwierzchnością zostających ściągających się, tudzież różne żądania o rzeczach onemuż potrzebnych, po roztrząśnienie i zaspokoienie, przykładem Przodków swoich, do tey Apostoliskiey Stolicy przesłał: aby Naywyższą Rzymskiego Papieża powagą, tak wszelkim wątpliwosciom i powątpiewaniom, tudzież ztąd wynikającym różnościom i błędom, nie tylko przecięta i uchylona została przyczyna, ale też dla zachowania Kościelnego porządku, spokoyności, i uszczęśliwienia w tych kraiach ludu, przyzwoite zostały obmyślone sposoby.

Chwalebnemu przeto i sprawiedliwemu żądaniu, oraz Jego powtorzonym proźbom, ile z nas bydź może, czyniąc zadosyć: całą treść rzeczy przez długi czasu przeciąg nietchniętą, przedsięwzięliśmy roztrząsnąć, i też przez Nas samych rozważoną, chcąc aby dokładnie
okreś

określoną, i zaspokoioną została, z wszelką ufilnością i starannością, pomienione wątpliwości i żądania, z osobna przeytzeliśmy, a wezwawszy do porady niektórych z Szanownych Braci Naszych S. Kościoła Rzymkiego Kardynałów, z tego grona wybranych, którzy do interesów rozkrzewienia wiary są wyznaczonemi, tudzież przybrawszy niektórych z Kleru Swieckiego i Zakonnego, Meżów Swiatłych, w Teologiczney, i prawney nauce biegłych: tym wszystkim przed Nami, kilkokrotnie o tychże rzeczach zdania swoje oświadczyć rozkazaliśmy. Poczym to ustanowić nakoniec umysliliśmy, co wam Szanownym Bratom w całym Antyocheńskiemu Patryarchy okręgu, Prawowiernych, Greckich Melchickich Kościołów Biskupom, do zachowania i przefrzegania mocą i powagą Apostolską, ninieyszym Listem Naszym przesyłamy i podaiemy, w naywiększym o was zostaiąc zaufaniu, iż Oycowskiey Naszey ku wam miłości, i ufilney o rzeczach waszych troskliwości, z taką odpowiadac i zachowywać się będziecie gorliwością, i takim posłuszeństwem, iakie
w po-

w pomienionych rzeczach przytfoi, i
ieft przynależne.

Z Przeftanych Nam od zwyż wſpo-
mnionego Szanownego Brata Cyrylle-
go Patryarchy wątpliwości, i żądań,
okazuje fię; iż z tych iedne, należą do
zachowywania Obrządku, Ceremonij i
zwyczajów Kościoła Greckiego, tak w
ogólności, iako też wſzczegulności co
do poſtów; i odprawowania Mſzów SS.
ściąga fię: innę do Juryzdykcyi tegoż
Patryarchy i Biskupów pod Jego władzą
będących, w którey: tak od Biskupów
Maronitów, iako też od Miſſyonarzów
Łacińskiego Obrządku, doznawać mają
przeſzkod; niektóre nakoniec przynależą
do karności Zakonników, i ich należne-
go Starſzym ſwym poſлуſzeńſtwa, tu-
dzież do pożycia Zakonnego Niewiaſt,
ich opieki, i rządu.

O Ceremoniach więc i zwyczajach
Kościoła Greckiego, to nayprzod w ge-
neralności uſtanawiamy; iż nikomu nie
było wolno, ani ieſt: jakieykolwiek tenże
byłby godności, czyli Patryarcha, czy
Biskup, pod iakimkolwiek tytułem i
ſpofobem, cożkolwiek w nich odmie-
niać, albo co takowego wprowadzać, coby
zupet-

zupełne i dokładne zachowywanie o-
 nych umnieyszać miało. Y ztey przy-
 czyny postępek Euthimiusza niegdy Ar-
 cy-Biskupa Tyru, i Sydonu, acz Mę-
 ża w Wierze Katolickiey trwałego, i
 o rozszerzenie jey gorliwego, od tey
 Stolicy Apostolskiey w Roku 1716. na-
 ganiony; powtornie naganić i uchylić
 iesteśmy przymuszeni, oraz w prowa-
 wadzoną przez niego bez dołożenia się
 Rzymskiego Papieża, niektórych zwy-
 czaiów Kościoła Greckiego odmianę,
 za żadną i nieważną na zawsze uznaje-
 my; a wszystkie Kościoła Greckiego
 Ceremonie i zwyczaje od Poprzedni-
 kow podane, Koniecznie zachowywać
 przykazujemy. Zalecając iak naywy-
 razniey Szanownemu Bratu Patriarsze
 Antyocheńskiemu, aby ich całości i za-
 chowywania przestrzegał, tudzież przy-
 zwoite obmyślił środki, aby żadna no-
 wość i odmiania (z którey nieporzą-
 dek i zgorzzenia wynikają) niebyła
 wprowadzoną. Pozwalając szczegulnie
 tylko temuż Patriarsze i Biskupom Ka-
 tolickim, w własnych ich Dyecezyach,
 poprawiać i wykorzeniać nad użycia, i
 złe zwyczaje, które albo z przyczyny
 bte

błędliwego mniemania Pospolstwa, alba z przyczyny zepsutego wieku, swój wzięły początek, tudzież wprowadzać oddzielne iakowe Duchowne ćwiczenia, i nauki, i onęż utwierdzać, którą do pomnożenia Religij za sposobną i pożyteczną bydź osądzą. Do którego ustanowienia Naszego w ogólności uczy-nionego, przydać za rzecz potrzebną wszczegulności uznaiemy: aby te zwyczaje w których nieiakię zaszczytne odmiany, lub onych zaniedbanie, do pierwotnego zachowywania i trwałości, zwrócone zostały.

Gdy więc wzmiankowany Cyrilli Patriarcha Antyocheński, na pewnym zgromadzeniu Biskupów w Roku 1736. na górze Libanu odbytym, idąc w niektórych okolicznościach za przykładem wyżej wspomnianego Euthimiusza Arcybiskupa, niewiedząc (iak się tłumaczy) o Dekretach Apostołskiej Stolicy, które na jego żądania w Roku 1732. zapadły, mniemając oraz iż nietylko mu się godzi, ale i przynależy zachowywaną od dawna w Kościele Greckim wstrze-mięźliwość w czasie postów odmienić, mając w uwadze tak ubóstwo wielu
Jury-

Juryzdykcyi jego podległych Greków Melchitów, w opuszczonych przez Arabów Wsiach zamieszkałych, gdzie pokarmów poſtnych wielki ieſt niedoſtatek, iako teſz długi czasu przeciąg dni poſtnych, który w Kościele Greckim ieſt uſtanowiony, w którym, oprócz poſtu Czterdzieſtodniowego, w całym Kościele przed Świętami Zmartwychwſtania Pańskiego, podług uſtaw Apostoſkich trwającego: równyż Czterdzieſtodniowy poſt przed Świętem Narodzenia Pańskiego, tudzież inny przez Dni Czternaſcie przed Świętem w Niebowzięcia Najświętſzey Panny, i znowu inny, tyteż Dni obeymujący przed Świętem SS. Apostołów Piotra i Pawła przypadający, w Poniedziałek po Oktawie Zielonych Świętek zaczynający ſię, bywa zachowywany: zważając i to, iż rozwolniona karność wſtrzeźliwości przez Dekreta Euthimiufa, i w Narodny tam będące w korzeniona, do dawney karności zwrocona bydźby niemożła, od tych trzech wyżej wzmiankowanych poſtów, wſzytkich mieſzkalców Wſiów po nadgorami będących na zawsze uwolnił, nakazując ſzczegulnie
poſt

poft w dniu iednym, Święta nadmie-
nione Narodzenia Chryftufa Pana, w
Niebowzięcia Nayświętfzey Panny, i
SS. Męczennikòw Piotra i Pawła Apo-
ftolów poprzedzaiącym.

My zatym takową odmianę i wfrze-
miężliwości rozwolnienie, iako do zna-
cznego ufzczerbku dawney Kościoła
Greckiego karnoſci dążącą, acz bez ze-
zwolenia Stolicy Apoftolskiej udziela-
ną, a zatym żadney mocy niemaiącą,
powagą iednak i władzą Nam fluzącą,
za żadną, i nieważną uznaiemy, i onęż
zupełnie i na zawſze uchylamy, i aby
wżaden ſpofob zachowywaną nie była,
lecz wſzytko do dawnego ſwego porząd-
ku i trybu zwrocone zoſtało, nakazu-
jemy. Nadto aby w całym okręgu do
Patriarchy Antyocheńskiego należą-
cym, chwalebny zwyczaj od Przòdkòw po-
chodzący, wfrzymywania ſię przez rok
cały w Szrody i Piątki od potraw ry-
bnych, co inne Sąſiedzkie Narody obrząd-
ku Greckiego zachowuią, był równieź
od wſzytkich zachowywany przykazuie-
my. Nadto Dekreta Kongregacyi o roz-
krzewieniu wiary, w tych ſamych rze-
czach Dnia 22. Stycznia Roku 1732.

zapadłe, wspomnianemu wyżej Patry-
 arsze (iak mowi) niewiadome, pona-
 wiając, a razem mając wzgląd na nie-
 dostatek mieszkańcòw góry Libanu, i
 przed tą gorą będących, gdzie o pokar-
 my postne w tych miejscach wielka
 jest trudność, dla której często przy-
 trafiać się zwykło, iż mięsa i nabiału
 używać muszą; pozwalamy i ustana-
 wiamy aby, przy zachowaniu w cało-
 ści ustaw powszechnych o postach i
 wstrzemiężliwości podanych, od których
 ogólnie nikomu uwalniać nie jest wol-
 no; ieżeliby kiedy prawdziwa i naglą-
 ca tego wymagała potrzeba, Szanowny
 Brat Patriarcha Antyocheński corocznie
 mieszkańcom tamiecznym, za dowie-
 dzeniem prawdziwey potrzeby, dyspen-
 sy udzielać mocen będzie, z przyda-
 niem potrzebnych warunków i przesłog,
 które mu się dogodnieysze zdawać będą,
 aby dawnych zwyczajów i ustaw, pa-
 mięć i zachowywanie nie zdawały się
 bydź zaniedbane.

Podobnym sposobem żadney odmia-
 ny czynić niedozwalamy w tym wśzy-
 fkim, co należy do odprawowania Mszy
 Świętey, która podług ustaw nayda-
 wniej-

wnieyſzych Świętych Kościoła Greckiego Oycow, iedna tylko na dzień przed każdym Ołtarzem odprawiana być powinna, i dla tego niezdąło Nam ſię uczynić zadofyc proźbie wspomnionego Patryachy do Nas przeſſaney, w którey żądał, aby dla zadofyc uczynienia tak pobożności Xięży, iako też licznym wiernych ofiarom, pomieniony zwyczaj i Obrządek dawnością czasu zalecony, zoſtał odmieniony: i aby w kościołach tak na gorze libanu iako i przed tą gorą będących, odprawowanie przed każdym Ołtarzem więcey iak iedney Mszy Świętey na dzień, pozwolenie zoſtało wydane, niemniej aby w Dni poſtu Wielkiego, w które (wyjąwszy Dni Sobotnie i Niedzielne:) Msza tylko w Kościołach Greckich na poświęconey w przod Hoſtyi, bywa odprawiana (*) odprawowanie Mszy całkowitey, było dodozwolone. W których rzeczach i zwyczajach dawne
Ko-

(*) Non niſi præſanctificatorum Miſſa in Græcis Eccleſiis celebratur -- ſą ſłowa oryginalne Dekretu: u Ruſi nazywa ſię ta Msza Przędęſwiałczennaia: czyli Msza Świętego Grzegorza Papieża.

Kościół Greckiego ustawy koniecz-
nie zachowywanemi być powinny, i
ich dopełnianie, Xiężom ma być
zalecone. Wykorzeniać jednak należy,
błędne i opaczne Pospolstwa mniema-
nie, które rozumie, iakoby używają-
cy Xiądz Ornatow i odzienia Kościel-
nego tego, którego inszy Dnia tego
używał; łamał przez to zachowywa-
nie postu.

Pozwalamy jednak podług obmowy
Dekretu Dnia 21. Marca 1729. Ro-
ku, przez niektórych Szanownych Bra-
ci Naszych S. Kościoła Rzymskiego
Kardynałów w intereffach rozkrze-
wienia Wiary Przełożonych wydane-
go; aby inne Ołtarze w Kościele w
mieyscach do tego sposobnych, mogły
być wystawione. Jeżeliby zaś te Oł-
tarze i celebrujących, i składających
ofiary wielości niedostarczały, wolno
być ma innym Xiężom gdzie tako-
wy trwa zwyczaj, przy tymże samym
Ołtarzu, w raz z Biskupem albo innym
Xiędzem Mszą odprawiającym, wspólnie
celebrować, tak jednak; aby każdy
z nich w odzienia Kościelne do odpra-
wowania Mszy służące przybrany, cał-
kowi-

łowicie Mszą całą, i słowa Konsekracji odmówił, jak gdyby oddzielnie z nich każdy Mszą S. odprawiał.

Te zaś Msze każdy z Xięży stosownie do intencji ofiary dających aplikować mocen będzie. Gdyby zaś powtornie i więcej ofiar na tęż Mszą było dodawanych, Xiądz który oneż przyjmuje, zawsze powinien napomnieć, późniew ofiary składających, o przyjętych już innych tym celem poprzedniczo ofiarach, i jeżeli takowe ofiary dający, na jednym Mszy odprawieniu nie przestaną, wiedzieć powinni, iż przez odprawienie mszy iedney, żądaniom wielu i intencji, nieczyni zadosyć: tych też intencji którzy na Mszą ofiarowali, deklarujemy iż nie czynią zadosyć Xięża, samym tylko przyłączeniem ofiarowanych części, i wspomnieniem dających, które przy przygotowaniu przed Mszą Hostyi czynić się zwykło, gdyż całkowite wspólne Mszy odprawienie jest koniecznie potrzebne, chybaby dobrowolnie ofiary dający, sami tego nieżądali.

Aby zaś przez Xięży Greków Melchitow, w odprawianiu Mszow i Nabożeństwa iedne Ceremonie i zwyczajie były zachowywane i żadne nie zostały wprowadzone różności, (*) rozkazaliśmy w Drukarni Kongregacyi o rozkrze-

(*) Papież tenże Benedykt XIV. w Roku 1742. przed tym Listem okolnym do Patriarchy Antyocheńskiego i Biskupów Greko-Melchickich wydanym, pisząc Bulę o Obrządku Greckim, i co w nim zachować należy, Grekom we Włoszech zamieszkałym: wszędzie dodaie, iżby w Obrządku nadmienionym Ceremonie i zwyczajie od dawna używane, i przez Koncylium Florenckie potwierdzone były nienaruszenie zachowywane.

Później potym to jest: w Roku 1744. pod Dniem 11. Maja wydając swóy Dekret, Kapitułę Generalną XX. Bazylianów w Dubnie odprawioną potwierdzający, i takowy Dekret zaczynający się, --- Między wielu -- Atanazemu Szeptyckiemu Metropolicie, tudzież zgromadzeniu XX. Bazylianów przesyłając, jasnie w nim wyraża, iż list ten okolny do Patriarchy Antyocheńskiego wydany, co do Obrządku, Ceremonij, i zwyczajów, chce aby był nienaruszenie

krzewieniu Wiary, wydrukować Mszał
do używania tychże Kościołów, podług
ustaw naydawniejszych, który Druk po
skoń-

nie zachowywany, w słowach. --- To też
 „ dla tym gruntowniejszego urządzenia
 „ Kłasztorów Prowincyi Litewskiej i Pol-
 „ skiej doskonale i przezornie ustanowili-
 „ ście, aby Wschodniego Kościoła, uży-
 „ wania, zwyczaje, ćwiczenia Duchowne,
 „ posty, Obrządki i Ceremonie były nie-
 „ naruszenie zachowywane, które wasze
 „ ustanowienie wypełniać iak naydokładniey
 „ zalecamy. Maiąc w uwadze, iż dawniey
 „ Józef Welamin, Szlachciec Litewski w
 „ Kollegium Greekim Rzymskim edukowa-
 „ ny, gdy w Roku 1613. na godność Me-
 „ tropolitalną został wywyższony, starał
 „ się usilnie u Poprzednika Naszego Pawła
 „ V. iakoż i otrzymał Brewe Dnia 10.
 „ Kwietnia 1615. Roku datowane, którym
 „ ustanowiono zostało, iż w żaden sposób
 „ Rufinom niedawno do iedności Kościoła
 „ S. przyiętym, niegodzi się i nie iest wolno,
 „ aby zarzuciwszy własnego swego Obrząd-
 „ ku Ceremonie, ustawy, i zwyczaje, zwy-
 „ czaiów i Ceremonij Obrządku Łacińskiego
 „ używać mieli. Gdy zaś My w Roku nie-
 „ dawno zeszyłym 1743. pod Dniem 24. Gru-
 „ dnia list Nasz okolny wydaliśmy do Pa-
 „ tryar-

skończonym Drukowaniu Xiążek Duchownych Obrządku Koptyckiego, starać się będziemy iżby był dopełniony.

Co się zaś dotyczy Juryzdykcyi wyżej wspomnionych Szanownych Braci Patriarchy Antyocheńskiego, i Biskupów Greko - Melchickich, o którey zachowanie wszelka z urzędu Naszego przynależy staranność, i którą w niczym nienaruszoną mieć pragniemy. Gdy z niemalym Naszym nieukontentowaniem dowiedzieliśmy się, iż niektórzy Biskupi Maronici, Prawa pomienionemu Patriarsze i Biskupom służące, sobie przywłaszczając; ich Dyece-

D 2. zana-

„ tryarchy Antyocheńskiego Greków Mel-
 „ chitów, i innych Biskupów tegoż Obrząd-
 „ ku, temu Patriarsze podległych, w któ-
 „ rym wiele rzeczy o wstrzeźliwości,
 „ postach, i innych zwyczajach Kościoła
 „ Wschodniego jest ustanowionych, chcemy
 „ przeto abyście i te ustanowienia Nasze
 „ do swego przyłączyli Dekretu, w sło-
 „ wach i podług Listu Dekretalnego, &c.

Brwe czyli List Pawła V. Papieża o
 nie odmiennianiu Obrządku, na żądanie Jó-
 zefa Welamina Ruckiego Metropolity wy-
 dany, położony jest wyżej.

zanami zarządzają: tych którzy w Cenzury Kościelne przez właściwych swych Rządów ogłoszone, popadli, od nich uwalniają: w Stopniach podług Obrządku i zwyczajów Greckiego zakazanych, pozwolenia Małżeńskie wydają: Zakonników nawet Greckich Melchickich od szlubów Zakonnych dyspensują, podległych nakoniec Antyocheńskiemu Patriarsze, do przyjęcia Obrządku Maronickiego różnemi sposobami nakłaniają. Które wszystkie zdrożności od wspomnianych Biskupów Maronickich, iak Nam jest doniesiono, udziałane, iako z famesy swej istoty nieważne i żadne, Prawem tak Papieskim, iako i Kanonicznym zakazane i zabronione: aby na naruszenie obcey Juryzdykcyi i władzy, tudzież wzniecanie rozterków i kłotni, napotym niebyły odnawiane i praktykowane: Naywyższą Naszą władzą której JESUS CHRYSZTUS Xiążę Pasterzów Błogosławionemu Piotrowi Apostołowi i Nam Jego Następcom w Kościele S. powierzył, wszystkim i każdemu z osobna Maronickim Biskupom, i ich Patriarsze Narodu Maronickiego, tudzież ich Następcom, w mocy posłuszeństwa

Swię-

Świętego przykazujemy, aby od podobnych napotym czynności wstrzymywali się: zakazując oraz aby pod żadnym pretextem i wynalaskiem wrzeczy i interesu Duchowne Narodu Greko-Melchickiego, które do Juryzdykcyi i władzy tegoż Patriarchy, Biskupów, i Parochów przynależą wdawać się, tudzież pod ich Juryzdykcyą zostającym przeyscia z Obrządku Greckiego na Maronicki doradzać, a nawet tych którzyby tego dobrowolnie żądali, bez zezwolenia Papieskiego przyjmować, nieważyli.

Gdy zaś z proźb Nam przesłanych, dorozumiewamy się, iż wspomniony Patriarcha Antyocheński i do niego należący Biskupi, obawiają się: aby Missionarze Łacińscy których ku ich pomocy i uldze Stolica Apostolska zwykła wtamte kraie wysyłać, i onych tamże własnym swym kosztem utrzymywać, używając pozwoloney im władzy, w Juryzdykcyi ich iakowego nieuczynili uszczerbku, i lidźby Greków Melchitow niezmniefzyli, pragnąc i w tym ich troskliwości zaradzić, i wzupelnym władzy onym służący

żącey zostawić posiadaniu, ustanawiamy i deklarujemy, iż wolno jest tylko Braci Zakonu Świętego Franciszka w Ziemi Świętey będącym powinności Parafialne odbywać, przy Grekach Melchitach i onym Sakramenta Administrować, w mieyscach i okolicznościach takowych, w których zbywa na sposobności mienia Parocha, albo Biskupa Obrządku Greckiego: w którym przypadku pomienieni Bracia Zakonni, zyki z tąd sprawiedliwie onym należące, odbierać godziwie będą mogli, i od zwierzchności Patriarchy Antyocheńskiego zależy wcale niebędą: lecz szczególnie na Jego żądanie obowiązani są corocznie podać regestr Osob Greckiego Obrządku w mieście takowym czyli mieyscu będących, które Osoby we wszystkich innych rzeczach Patriarsze temuż podległe być powinny. Staraniem też Patriarchy wdopelnieniu Urzędu Jego być powinno, aby wszędzie gdzie tylko potrzeba Paroch Katolicki znajdował się, od któregoby pomienieni Grecy Melchici Sakramenta podług Greckiego Obrządku przyjmować mogli, Sakrament zaś Bierzmo-

wania przez Oyca Gwardyana Ziemi Świętey w Mieście Jerozolimie, i w tych mieyscach gdzie Biskupa Greckiego Katolickiego niemafz, może bydź dawany pod kondycyą Grekom, dobrowolnie tego żądającym, od Parochow Greckich bierzmoowanym, gdzie się zaś Biskup znayduje, bierzmować mu nie iest wolno, tylko za pozwoleniem tegoż Biskupa, a ieżeli by niepozwoił, wfrzymać się od tego powinien.

Nadto wszystkim i każdemu z osobna Melchitom Katolikom Grecki Obrządek zachowującym, przeyscia do Łacińskiego Obrządku, wyraźnie napotym zakazujemy i zabraniamy. Misjonarzom zaś wszystkim jak namocniey przykazujemy podkarami nawet niżej wyrażonemi, i innemi podług woli i zdania Naszego uskazać mianemi, aby żadnemu z nich pomienionego przeyscia z Greckiego Obrządku na Łaciński doradzać nieważyli się, oraz takowego przeyscia żądającym, bez naradzenia się Stolicy Apostolskiey niedozwalali.

O tych zaś których zaczynających bydź Łacinnikami nazywają, to iest którzy z rodzicow Greckich spłodzeni,
dla

dla niezneydowania się i niedostatku
 wtych mieyscach Xięży Greckich, po-
 dług Obrządku Łacińskiego od Xięży
 tegoż Obrządku, aż do tego czasu by-
 li chrzczonemi, i tenże Obrządek do-
 tąd utrzymywali, których wielka licza-
 ba w Damaszku ma się znaydować,
 względem czego, w jakim Obrządku
 nayprzyzwoiciey zostawać by powin-
 ni, aż dotąd niebyło zadecydowano i
 ustanowiono; postanawiamy zatem i
 deklarujemy: iż przed Osobą od Nas
 na to wyznaczyć mianą, raz oświad-
 czyć powinni, w którym Obrządku żyć
 i zostawać pragną, w tym więc na-
 potym bez żadney iuż odmiany po-
 zostaść powinni. Synowie zaś Rodzi-
 cow takowych, ktorzy po uczynionym
 względem Obrządku w którym zosta-
 wać pragną, oświadczeniu; narodzą się
 jako i ci ktorzy się iuż urodzili lecz
 iefzcze dla swey małoletności do zu-
 pełnego rozumu nieprzyzšli, zostawać
 powinni w Obrządku tym który sobie
 ich rodzice obrali, jeżeli tak Ociec
 jako i Matka w iednym Obrządku zo-
 stają: jeżeli zaś nie? Obrządek w któ-
 rym Ociec zostaje trzymać i zacho-
 wywać powinni.

Na-

Naofiatek, jeżeli którym w Obrządku Greckim zostającym, zmaglający potrzeby, dla nieznanowania się w tym miejscu Parocha Greckiego Katoлика, Chrześci albo inne Sakramenta od Xiędza Łacińskiego Obrządku przyjąć zdarzy się, o takich nie powinno być rozumiano, że już tym samym Łaciński Obrządek przyjęli: owszem wszelkie oddaliwszy powątpiewanie, w Obrządku Greckim w którym się urodzili zostawać powinni, oraz wczafie trwającej tey potrzeby, we wszystkich rzeczach w których mogą, a mianowiciey w zachowywaniu Postow, Obrządek tenże utrzymywać są obowiązani. Jak prętko zaś albo Biskup albo Paroch Grecki przybędzie, Całkowicie tenże swoy Obrządek zachowywać mają.

Dla zaspokoienia nakoniec i przecięcia wszystkich sprzeczek oraz kontrowerfy, które w tych okolicznościach pomiędzy samemi nawet Missionarzami z przyczyny różności zdań i nauk pochodzą, i aby wszelkie napotym niezgody i zwafnienia pomiędzy Wierzącymi ztąd wynikające zupełnie zofta-

ły wykorzenione: misyjonarzom wszy-
 stkim ktoregokolwiek zakonu i zgro-
 madzenia, nawet Jezuitom, jak nay-
 wyraźniej przykazujemy, aby wszel-
 kiej swej do tego przykładali staran-
 ności, iżby w tych rzeczach iedność Du-
 cha i nauki była zachowywaną; co łatwo
 wykonać będą mogli, jeżeli temu na-
 szemu postanowieniu, i innym, o O-
 brządku i zwyczajach Greckich w stro-
 nach Wschodnich od Stolicy Apostol-
 skiej wydanym, wiernie będą poslu-
 sznymi. Nadto starannością ich bydyż
 powinno, aby wszelkie Kościoła Gre-
 ckiego chwalebne ustawy zdawnego
 podania Oycow SS. pochodzące, i A-
 postolską powagą stwierdzone, w swo-
 im trwaniu i mocy zostawały, i od
 wiernych tegoż Narodu istotnie były do-
 pełnianemi. Nic takowego niedoradzając,
 ani przekładając, coby tych Ceremonij i
 zwyczajow pogardę, albo ich umniejsze-
 nie sprawować mogło: a tym bardziey
 wolno im bydyż niema własnym swym
 domysłem wnich cożkolwiek odmie-
 niać, lub też od zachowywania onych
 uwalniać. Inaczezy, oprócz ścisley od-
 od-

odpowiedzi, którą Bogu, Nam, i swoim Przełożonym (których do dopełnienia tego Dekretu jak najmocniej obowiązujemy) dać będą powinni, uwiadomiamy onychże, iż mocą terazniejszego Naszego postanowienia, w przypadku przestąpienia i niedopełnienia onegoż, z wszelkiej władzy i mocy wdawaniu na swych zgromadzeniach wotow, tudzież zdolności do posiadania w Zakonach i Zgromadzeniach Urzędow, tym samym są pozbawieni. (*)

Naostatek co się dotyczy życia Zakonnego Mnichow, postanawiamy, aby
ciż

(*) X. Gabryel Antoine Jezuita w swojej Teologii Moralney w części drugiej, umiesciwszy Traktakt o Obrządkach przez X. Filipa de Carboneano Bernardyna ułożony, i przez Benedykta XIV. iak wyżej rzeczono, potwierdzony w Rozdziele 8. o obowiązku któremu każdy ulegać powinien aby w swym właściwym zostawał Obrządku, tak mówi. Oprócz tego w Rozdziele 4. okazano jest. Jż Kościół Chrystusów ma moc stanowić Obrządki i oneż do zachowania podawać, z kąd iasno okazuje się; że ustanowione za powagą Kościoła Obrządki i zwyczaje, i tąż samą powagą zatwierdzone.

ciż w obydwóch zgromadzeniach, to jest jednym pod tytułem Zbawiciela Pana, a drugim Świętego Jana, zachowywali istotną regułę Świętego Bazyle-

ne, moc Prawa zyskuia, iak dostateczniey z tych rzeczy o których w traktacie o Prawach powiedzielismy, widzić się daie. Obrządki więc które w Wschodnim Kościele zachowuią się, albo powfzechną Kościoła powagą są ustanowione, albo też ich zwyczaje równą powagą są ugruntowane i nadto Apostolskiej Stolicy Dekretami stwierdzone. A zatym Obrządki te które Kościół Wschodni trzyma, są Prawem, publiczną powagą Kościoła stwierdzonym. To zaś Prawo wszystkich Wiernych, wszystkich Biskupów i Patryarchów, tak wiąże: iż ten tylko od obowiązku nadmienionego Prawa uwolnić jest mocen który powfzechnym rządzi Kościołem, to jest Papież: i znowu daley w Paragrafie I. tegoż rozdziału, --- O obowiązku którzy mają Wschodni, pod Jurysdykcyą Biskupów swego Obrządku będący, zostawiania w właściwym Obrządku. --- Chociaż z tego wszystkiego co wyżej mowiono widoczno jest, iż każdy w swoiego Kościoła Obrządku pozostać powinien, i do tego jest obowiązany, ani go odmienić może bez Stolicy Apostolskiej

zezwo-

zylego, która im przez Szanownych Braci Naszych, S. Kościoła Rzymskiego Kardynałów, w interesach rozkrzewienia Wiary Przełożonych, będzie po-

zezwolenia, iednak to ieszcze tu dodać postanowiliśmy; co przez Stolicę Apostolską wtey mierze ustanowiono zostało, przez co pomniejszye wszelkie wątpliwości w tey samey okoliczności zdarzyć się mogące, łatwo zaspokoionemi bydz mogą. To więc szczegulnie tylko przywiedziemy co w wyżej wspomnianey Konstytucyi, --- Zleconą Nam z woli Niebios, --- dla Greków Melchitów Benedykt XIV. postanowił, z którego postanowienia łatwo poznać można, co o innych w Obrządku Kościoła Wschodniego będących trzymano być powinno.

W Notach zaś swoich do Paragrafu tego przydanych tak mowi, --- z wyrazów dotąd umieszczonych okazuje się nayprzód. Jż gdzie są Biskupi którzy w tych mieyscach nad ludźmi swego Obrządku mają oddzielną Jurydykcyą i władzę; każdy z nich władzy swey nad tym tylko używać powinien, który w jego zostaje Obrządku, ani drugi Biskup może wiernych innego Obrządku, do przyięcia swego Obrządku pociągać, a tym bardziej przyimować. Powtore. Misyonarze nad temi tylko którzy są O-
brząd-

podaną: wstrzymywali się oraz od używania potraw mięsnych podług wyrazów teyże reguty. Oboyma zaś tych zgromadzeń czyli Kongregacyi Zakonnicy, tudzież inni jeżeli są, podlegać powinni Juryzdykcyi Biskupów Katolickich miejscowych bez pośrednie, Pośrednie zaś Patriarsze Katolikowi, w Dyecezyach zaś tych w których nie ma Biskupa Katolickiego, do Patriarchy również Katolika bezpośrednio należyć mają.

Zadnych też Xiążek bez poprzedniczej approbacyi i pozwolenia Biskupa Dyecezalnego, i Patriarchy, wydawać niepowinni, tudzież żadney Xiążki Duchowney do powszechnego używania bez

brządku Łacińskiego mają moc i Juryzdykcyą iako onym podległemi, którzy do Juryzdykcyi i władzy Biskupów Wschodniego Kościoła bynajmniej nienależą. Potrzebie. Misyjonarze tych Chrześcijan którzyby Schizmy wyrzec się chcieli, niepowinni zachęcać do odmiany Obrządku, ani też do Łacińskiego Obrządku przyjmować, lecz w właściwym Obrządku, i pod władzą swego Biskupa Katolika (jeżeli ten est) zostawić powinni.

bez wiadomości Stolicy Apostolskiej podawać. Jeżeliby zaś Xiążki Duchowne już od tey Stolicy Apostolskiej potwierdzone, dla niedostatku Exemplarzy, powtornie drukować wymagała potrzeba, obowiązkiem Patriarchy i Biskupów bydź ma, dostrzegać; iżby te powtórne Exemplarze we wszystkich z pierwszemi były zgodne.

Klasztor zaś Papien Zakonnych od Greków Melchitów w Kesruanie wystawiony, dla Niewiaśc tegoż Narodu, i Obrządku, deklarujemy, iż do tychże Greków Melchitów Prawem własności należy, tak, iż Niewiaśc Narodu innego, do Klasztoru tego napotym przyiętami bydź nie będą mogły, ani też Biskup, czyli Patriarcha przeciwnego tey ustawie pozwolenia wydawać niemają: Nadto wspomniony Klasztor i Zakonnice w nim będące, wprotekcją Stolicy Apostolskiej, i Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary przyjmujemy.

Rząd zaś Klasztoru tego tak Doczesny iako i Duchowny, z bez pośrednią władzą, do Biskupa miejscowego z pośrednią zaś, do Patriarchy Greko-Melchitów Antyocheńskiego, który i bezpo-

pośrednią jeżeliby Biskupa Katolika niebyło mieć ma; należyć będzie. Gdyby zaś i Patryarcha Katolik nieznaydował się, Klasztorem tym Opat Generalny Kongregacyi Świętego Jana bezpośrednio, póki Biskup Katolik; lub Patryarcha niebędzie ustanowiony, zarządzać powinien, iako od Stolicy Apostolskiej Delegowany.

Ordynaryjnym Spowiednikiem Zakonnim pomienionego Klasztoru; powinien być Zakonnik Profesa Kongregacyi S. Jana, którego z nauk, pobożności i roztropności przez Opata Generalnego zarekomendowanego i wybranego, Biskup potwierdzi. Toż samo poślanawiamy i o Spowiedniku extraordynaryjnym, którego Opat tenże trzy razy na rok, albo kiedy potrzeba wymagać będzie, do słuchania Spowiedzi pomienionych Zakonnim wyznaczy. Jeżeliby się zaś zdawało Biskupowi innego któregokolwiek Xiędza Zakonnika, choćby obcego zgromadzenia i Obrządku Łacińskiego, albo też Xiędza Świeckiego tegoż Obrządku; na Spowiednika extraordynaryjnego wyznaczyć, to z przyczyn słusznych skutecznieć mocen będzie.

Nie

Nie inną zaś regułę też Zakonnice zachowywać mają, tylko ifotną S. Bazylego która Mnichom iako wyżej rzeczono, będzie podana. Do której reguły ieżeli by tak ciż Zakonnicy, iako i Zakonnice niektóre oddzielne ustawy przydać żądali, któreby się ani tey regule ani zwyczajom Greckim niesprzeciwiały, tę wprzód do Kongregacyi rozkrzewienia wiary dla przejrzenia, i ieżeli by była potrzeba, poprawienia, oraz Naszego zatwierdzenia przesłać będą obowiązani.

We wszystkich tych Naszych Szanowni Bracia ustawach, któreśmy po dojrzałym rzeczy roztrząśnieniu, i wysłuchaniu zdań Szanownych Braci Naszych Świętego Kościoła Rzymkiego Kardynałów, tudzież innych cnotą i nauką znakomitych mężów, ułożyli i które wam do zachowywania podać osądzieliśmy, niewątpiemy, iż doskonale poznaiecie; iż żadnego innego nie mieliśmy zamiaru iak tylko, aby i Szanowny Kościół Greckiego Obrządek, tudzież zwyczaje w swojej zostawały trwałości; i należące się od ludu Wam posłuszeństwo, tudzież wafza nad

nim wrzeczach Duchownych władza, były nienaruszonemi. Co oboie z iednego przedsięwzięcia umysłu, i rozładku równości pochodzi, z przyczyny ktorey różne Kościołów ustawy, tudzież zwyczaje, wrównym mając względzie, do tego nayszczegulniey zmierzają chęci i usiłowania Nasze, aby Dusz zbawieniu zaradzając, wszyscy po całej świata przestrzeni znajdujący się Katolicy, iednym Wiary i iedności węzłem spoieni, Naywyższą tey Świętey Stolicy uznawali powagę.

Wręście w innych wszystkich rzeczach do Waszey Szanowni Bracia władzy i Zwierzchnictwa należących, do rządzenia ludem staraniu i pieczołowitości Waszey powierzonym, i tegoż ludu ścieżkami Przykazań Boskich do zamierzonego celu, to jest: Zbawienia wiecznego doprowadzania służących: chcemy aby wszystkie Prawa w swojej pozostały stałości. W zupełnym przeto o was zostaniemy zaufaniu, że nie tylko te postanowienia Nasze chętnie przez Was przyiętemi zostaną, lecz i znależytem posłuszeństwem będą dopełniane. Przykazujemy nad to mocą i
 powa-

powagą Nam służącą, aby to wszystko nietylko przez Was było nienaruszenie zachowywane, lecz i od innych wszytkich od których przynależy. Apostolskiego przytym Błogosławieństwa Wam udzielamy, Dan w Rzymie, u S. Maryi więkſzey Dnia 24. Grudnia 1743. Roku, Papieſtwa Naſzego Czwartego.



Dekret tegoż Papieża Benedykta XIV. o przodkowaniu pomiędzy Xieźmi Łacińskimi, i Greckimi. Roku 1742. D. 26. Maia zapadły.

Gdy pomiędzy Łacińskiego i Greckiego Obrządku Xieźmi, pod czas Procesyi, obrad, i innych Kościelnych ſolenności, które z zwyczaju, albo z własney woli i chęci odprawiać zwykli, kłótnie niekiedy i niezgody wſzczynają ſię, o pierwszość mieysca, któremi miłość i wzajemna umyſłów zgoda bywa obrażaną. Te więc ſkutecznie napotym zaſpokoić pragnąc przykazujemy, aby wſporach pomienionych o pierwszość mieysca, różność Obrządku tak Greckie-

go iako i Łacińskiego nie była uważa-
ną, lecz czas wyświęcenia się na Ka-
ptaństwo pomienionych Xięży, albo
ilość godności Kościelney iezeli którzy
tąż są zaszczyчени, tudzież innę oko-
liczności, które z Prawa im służącego,
pierwszość mieysca otrzymywać po-
winny.



*Brewe Benedykta Papieża XIV.
oznaczające, iż Xięża Łacińscy mo-
gą odprawiać Msze na Ruskich An-
tymissach, tudzież używać Kielichów i Ornatów ich, nawzajem też
Xięża Ruscy Łacińskich.*

Benedykt Biskup. Sługa Sług Bo-
żych. Na wieczną rzeczy pamięć.

Do Urzędu Apostolskiego Nam powie-
rzonego przynależy, abyśmy potrze-
bom Wiernych w którychkolwiek Stro-
nach znajdujących się, przyzwoite ob-
myślali sposoby, osobliwie zaś Prawo-
wiernych Kościołów Ministróm w odle-
głych.

głych Kraiach około zbawienia Dusz pracującym, ich proźby i żądania łaskawie przyjmując, ku ich potrzebney uldze i pocieszeniu, idąc za Szanownym Poprzedników Naszych przykładem słowne do okolicznosci mieysca; i czasu, wydawali postanowienia.

Dawniey już ukochani Nasi Synowie, Xieża Łacińskiego Obrządku, w Kraiach Ruskich do Polski należących Misye odprawuiący, w Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary swoię uczynili przełożenia, iż gdy w całej Rusi a mianowiciey w gorach Pokucia, w Podolu, tudzież obszernych Kraiach Ukrainy, i w całej prawie Rusi Białą nazwaney, lubo liczne są Rusi ziednoczoney Kościoły, Łacińskiego zaś Obrządku bardzo rzadkie; dla czego oni odprawować w tych Stronach Msze SS. pragnąc, portatelle i Kielichy srebne lub złote, z sobą wozić muszą, których przewożenie w tak daleką podróż, dla niebezpieczeństwa popsuca, onychże jest trudne; aby onym pozwolenie odprawowania Mszów SS. na Ruskich Antymisach i używania ich Kielichów z cyny według ich zwyczaju zrobionych, wydane zosta-

zostało: w przypadku bowiem odmowie-
nia, od odprawowania Mszów SS. bardzo
często wstrzymać by się musieli, wielu
także Obrządku tegoż Łacińskiego lu-
dzi, którzy odlegle od swych mieszka-
ją Kościołów, przytomności Xiędza Ła-
cińskiego od któregoby Sakramenta przy-
jąc mogli byliby pozbawieni, czego
już nawet przez wiele lat doświadczali.
Dla czego przyponowieniu swych żą-
dań upraszali, aby na Ruskich Antymis-
fach Msze odprawiać, i ich Kielichów
Cynowych używać mogli.

Kiedy zaś wspomnionych Misyona-
rów proźby, od wzmiankowaney Kon-
gregacyi o rozkrzewieniu Wiary, do
drugiej Kongregacyi Jakwizycyiney po-
dług praktykowanego zwyczaju, po ro-
zeznanie i rozrządzenie odesłane zosta-
ły, i te wczśnie Naszey na tey Kongre-
gacyi bytności Dnia 22. Stycznia Ro-
ku zeszłego 1750. były rozważane. My
w ten czas aby ta okoliczność ogólnym
wyrokiem mogła być zaspokoioną, co-
kolwiek w tey mierze dawniey, od Sto-
licy Apostolskiej zostało postanowiono,
dla tym dokładniejszego zainformowa-
nia się, w jedno zebrać, oprócz tego
Sza-

Szanownemu Bratu Biskupowi Zenopolitańskiemu, który w owczas przy Dworze Naszym znajdował się: i który już dawniej w tych Kraiach także interesował Kościołów Łacińskich i Greckich Katolickich utrzymując przebywał: i znowu do tychże Kraiów, i do tychże famych prac chwalebnie przedsięwziętych; na przykrość podróży, tudzież expensa niezważając powrócić umyślił: rozkazaliśmy, aby Nas o rzetelności, proźb podanych zawiadomił, i zdanie swoje w tey mierze oświadczył. Teraz zaś po okazaniu Nam poprzedniezo zapadłych Dekretów, i należytych cnych przez Nas rozważeniu, tudzież zatwierdzeniu o rzetelności proźb, przez pomienionego Zenopolitańskiego Biskupa Nam uczynionym, który i to jeszcze dla Naszey dodał wiadomości, iż wielu w tych Kraiach znajduje się Xięży Łacińskiego Obrządku cnotliwych i bogoboynych, którzy, dla odległości swych Kościołów i niesposobności, bez żadnego skrupułu na Greckich Unickich Antymisach Msze odprawują, otworzył nad to zdanie swoje, iż jako Greccy Unicy Xięża ile razy tego wymaga potrzeba Msze SS. odpra-

odprawiają na Łacińskich portatellach, tak do utwierdzenia ściślejszego ustanowionej jedności, niemato i to pomagaboby, dozwoić Xiężom Łacińskiego Obrządku, aby w potrzebie niemaiąc swych Portatellów, na Greckich Unickich Antymissach Msze SS. odprawiać mogli. Co wszystko doyrzale zważywszy, takowy Nasz wyrok wydać postanowiliśmy, aby pomienionym Łacińskiego Obrządku Xiężom na Rusi będącym, w przypadku niemienia Portatellów, tudzież Kielichów Złotych lub srebrnych, na tychże Ruskich Unickich Antymissach, przyużyciu ich Kielichów cynowych, Msze SS. bez żadnego skrupułu odprawiać wolno było.

Bowiem co się dotyczy kielichow Cynowych, pominąwszy to coby z pierwszych Kościoła wieków przywiedzione byź mogło, w których kielichow nie tylko drewnianych lecz nawet szklanych używano, iak w Traktacie o Mszy S. przez nas wydanym okazano iest, żadnego zakazu przywieść i okazać niemożna, ktòrymby i w terazniejszych czasach, używanie kielichow Cynowych zabronione byź miało: ieżeli Kościo-
łow

łow i Xięży takowe iest uboſtwo, przez które naczyń więkſzego ſzacunku mieć niemogą; owszem w Kanonie o Konſekracji te wyraznie znaydują ſię ſłowa... Jeżeli zaś który tak iest ubogi, przynajmniej chociaż cynowy niech ma Kielich, -- a dla tym więkſzego poparcia Kościelnego w tym dozwolenia, więcey doczytać ſię można u Świętego Tomafza, i innych otym piſzących.

Co ſię zaś dotyczy powtorney próży. Doſyć iest iaſno, iż w Kościele Łacińskim, niemoże bydź inaczey odprawowana Mſza tylko przed Ołtarzem, który albo całkowicie iest poſwięcony, albo też wnim znayduie ſię portatel, który tablicą Ołtarza nazywa ſię: o czym w tymże Naſzym traktacie podobnież mowiliſmy. w Greckim zaś Kościele wzmiankowane Portatelle nie ſą w zwyczaju, lecz wnim od wielu iuż wieków to tylko zachowują, iż kiedy Ołtarz całkowicie nie iest ſolennie poſwięcony, zamiast portatelli, na ſtole Ołtarza płotno przez Biſkupa pobenedykowane, w którego końcach relikwie Świętych ſą zaſzyte, które

Antymenion nazywa się, bywa kładzione, i na tym Msza S: bywa odprawiana. Jako obszerniey otym u Autorow o rzeczach do Mszy należnych piszących, doczytać się można.

Gdy zaś nigdy Kościoła Łacińskiego niebyło myślą, aby Greckie zwyczajie niszczyć i obalać miał, owszem nad ich całością i zachowywaniem, ile tylko słuszność dozwalała, pilną zawsze miał bacność, nigdy więc odprawowania Mszow SS: które się na Antymissach czyni, nienaganił, owszem takiego odprawowania nietylko w stronach Wschodnich, lecz też i pomiędzy Greko--Włochami wyraźnie dozwolił, oczym tak w ustawie przez Poprzednika Naszego Klementa VIII. wydanej, iako też i Naszey która od tych słow zaczyna się. --- Chociaż Pańska -- doczytać się można,

W tych bowiem krajach w których Greko--Włochy mieszkają, gdy i Łacińskiego Obrządku podobnież ludzie licznie znajdują się, i obóyga Obrządkow gęste są Kościoły, tak dalece: iż bez żadney przeszkody każdy Xiądz w własnego swego Obrządku Kościoła
bydź

bydź może przytomnym, żaney nie-
 masz przyczyny, dla ktorey Xięza Ła-
 cińskiego Obrządku wStronach tychże
 będący, przeciwko trwałemu Kościoła
 Łacińskiego zwyczajowi, bez portatel-
 li Msze odprawiaćby mieli, dla cze-
 go też im to wspomnioną Naszą usta-
 wą zabroniono zostało.

Lecz w krajach tych, o których mo-
 wa, w których Łacińscy Xięza od Ko-
 ściółow swego Obrządku są odległemi,
 i portatellow z sobą tudzież kielichow
 wozic niemogą: iż na Ruskich Uni-
 ckich Antymissach Mszą wolno im jest
 odprawować, iuż dawno wtych okolicz-
 nościach przez Stolicę Apostolską za-
 decydowano zostało, za czasow iefzcze
 Klementa VIII. Poprzednika Naszego,
 na proźby będącego pod ow czas Bi-
 skupa Wileńskiego, w tym sposobie. ---

„ Xięza Ruscy Unici w Kościołach O-
 „ brządku Łacińskiego, Ołtarzy, Kielichow,
 „ i Ornatow tychże Xięzy uży-
 „ wać, i Msze odprawiać mogą w
 „ potrzebie, albo też z samego Nabo-
 „ żeństwa, aby tylko pomienione Msze
 „ Obrządkiem Ruskim odprawiali, na-
 „ wzajem też Xięza Łacińskiego O-

„ brząd:

„ brządku w Kościołach Ruskich Uni-
 „ ckich Ołtarzy Kielichow i Ornatow
 „ ich używać i Msze odprawiać bę-
 „ dą mogli, podług iednak Obrządku
 „ Łacińskiego. To zaś dżiać się ma
 „ bez wszelkiego pogorszenia, oraz za-
 „ zezwoleniem Prałatow i rządcow
 „ tychże Kościołow. ---

My zatym tak potrzebę wyżej wy-
 rażoną, iako też obmowę wspomniono-
 go Dekretu, mając w uwadze, niniey-
 zą Naszą ustawą nietylko Dekret ten-
 że utwierdzamy i approbujemy, lecz
 nadto wspomnionym wszystkim Missy-
 onarzom, tudzież innym Xiężom Ła-
 cińskiego Obrządku, w całej Polskiej
 Rusi bawiącym i zostaiącym, w Ko-
 ściółach Ruskich Unickich Mszą Świę-
 tą na ich Antymissach odprawiać i ich
 Kielichow Cynowych używać pozwa-
 lamy. Nienaruszając bynajmniey u-
 staw o Ceremoniach i zwyczajach Gre-
 kow, tak przez wspomnionego Klemen-
 sa VIII. iako i przez Nas o Greko-
 Włochach wydanych. Któremu Nasze-
 mu postanowieniu żadne przeciwnie u-
 stawy przeszkadzać nie mają, ani po-
 winny.

Chce-

Chcemy też, iako w tymże Dekrecie wyraźnie iest ostrzeżono; aby pomienieni Misyjonarze i Xięża Łacińscy, gdy podług tego Naszego pozwolenia Msze w Kościołach Ruskich Unickich i na ich Antymisach odprawiać będą, zawsze oneż podług Łacińskiego Obrządku odprawowali. W czym Dekret przez Poprzednika Naszego Piusa V. wydany, zaczynający się w słowach -- Opatrzność Rzymskiego Papieża -- nienaruszenie zachowany być powinien: którym Dekretem wszelkie pozwolenia wydane tak Grekom aby Msze i Kapłańskie pacierze podług Łacińskiego Obrządku, iako Łacinnikom, podług których też Msze i Pacierze podług Obrządku Greckiego odprawiać mogli, na zawsze uchylone zostały, które i My ninieyszą uślawą uchylamy, oraz Dekret wzmiankowany ponawiamy.

Chcemy nad to aby ninieysze Nasze pozwolenie, odprawowania Mszów na Ruskich Antymisach, służyło tylko w samych Kościołach Ruskich Unickich, co też Dekretem wyżey wyrażonym iest warowano. Jeżeliby zaś ciż Misyjonarze,

rze, i Kieża, w Kościele Łacińskiego Obrządku, albo w Kaplicach Dworskich, lub w Domach prywatnych, Łacinników: w których odprawowanie Mszów od Stolicy Apostolskiej jest dozwolone, Mszę odprawiać mieli, też: nie na Antymisach lecz na Portatellach odprawiać będą powinni.

Chcemy nakoniec, aby exemplarzem tego postanowienia Naszego, choćby Drukowanym, Publicznego Pisarza podpisem, i pieczęcią Osoby na godności Kościeinoy zastaiącey stwierdzonym, taka dana była wszędzie wiara, iak gdy by sam oryginał był okazany. Dan w Rzymie u S. Maryi większey Roku Pańskiego 1751. Dnia 29. Marca Papieństwa zaś Naszego 11.

D. Kardynał Passioneus.

List Benedykta XIV. do Metropolity, Arcy-Biskupów, i Biskupów Ruskich.

Benedykt Papież XIV.

Szanowni Bracia.

Co tylko Szanowni Bracia, dla zachowania dawney Szacownego Narodu

rodu Waszego Ruskiego sławy i świę-
 tności, utwierdzenia trwałości Waszey
 w Religij, oddalenia i zaspokoienia
 wszelkich sprzeczek oraz zatargow,
 urzędzenia i rozszerzenia Dyecezyi wa-
 szych tak przez Nas samych, iako i
 w Imieniu Naszym, przez Kongrega-
 cyą Szanownych Braci Naszych S. Ko-
 ściota Rzymskiego Kardynałów, w in-
 teresach rozkrzewienia Wiary Przeło-
 nych, uczyniono, i z wszelką przezor-
 nością ustanowiono zostato: mniemamy;
 iż to wszystko zupełnie Was przekony-
 wać powinno, iak dalece Narod wasz
 szacuiemy, i poważamy.

Ufamy iednak w Panu, iż ów niewy-
 powiedzianey Papieskiej szczodroblivo-
 ści, i szacunku Narodu Waszego do-
 wod, o którym, z innego Listu Nasze-
 go Dnia 5. Kwietnia 1753. Papiestwa
 zaś Naszego 13. Roku, na wieczną rze-
 czy pamięć wydanego; od słów --- Za-
 lety naygodnieysza staranność --- zaczy-
 nającego się, pozwemiecie wiadomość:
 tym mocnieysze w Was uczyni prze-
 konanie. Którego Listu exemplarz w
 Drukarni Kongregacyi wydrukowany,
 wraz z ninieyszym Listem Naszym wam
 przesłać zlecamy. Oprócz

Oprócz tego listu, rozkazaliśmy ie-
szcze, aby dla tym dogodnieyszego i
doskonalszego Młodzieży Narodu Wa-
szego w Kollegium Wileńskim podług
Obrządku i ustaw Waszych edukowania,
od wspomnianey Kongregacyi o rozkrze-
wieniu Wiary, ustawy i reguły wydane
zostały, które mniemamy, iż będą po-
żytecznemi.

Lecz obawiamy się, i słuszną do ta-
kowej obawy mamy przyczynę, aby
to wszystko, co przez Nas albo iuż
jest ustanowionym, albo napotym u-
stanowiono byź ma, swòy wzięto
pomyślny skutek, ieżeli baczna wa-
sza wtym wszystkim troskliwość, nie-
ustanny dozór, i w dopełnianiu pil-
ność, przewodniczyć niebędą.

Dlaczego, was Szanowni Bracia pro-
fiemy, i do tego w Panu, iak nayu-
silniey zachęcamy: abyście nadewszy-
tko o klerze Swieckim, ku którego
pomocy kler Zakonny jest ustanowiony,
naywiększą mieli staranność, i ta raz
przez was powzięta, niezmiennie by-
ła dopełnianą.

Wam

Wam zaiste przytomnym i widzącym, lepiej i dostateczniej jest wiadomo, niżeli Nam od tych Stron odległym, wczym Was i sam skutek rzeczy przeświadcza; iaka u Was w Xiężach Swieckich jest niewiadomość. Ta zaś, podług mniemania Naszego nie z inney pochodzi przyczyny, iak tylko częścią z niedostatku Nauczycielow ich edukujących, częścią zaś ztąd iż im żadnę urzędy nie bywaią powierzane, częścią nakoniec, iż okolo tych którzy są przełożonemi żadney niemasz pilności i staranności, któraby ich łagodnie i dzielnie, do podięcia w nuczaniu trudow, i odbywania interesów Kościelnych, zachęcać i pobudzać mogła.

Y z tey to nieochybnie przyczyny, tudzież dla oddalenia i wykorzenia tego wszytkiego; Szanowni Bracia Wasi, którzy z tak wielką gorliwością i zaletą Narodu Waszego, Synod Zamoycki odprawili, na Sessyi Trzeciej w tytule Siódmym postanowili, --- aby każdy Biskup Officyala miał z Kleru Swieckiego, ieżeli między tymże Klerem zdatny do tego urzędu znajdować się będzie.

Ponieważ zaś każdy z Was w swojej Dyecezyi, (są bowiem między wami którzy więcey mają Katedralnych Kościołów,) wielu utrzymywać iest obowiązany urzędników i Officyałów, których pomocy w rządzeniu należywym Dyecezyi Waszych, i załatwianiu interesów używać moglibyście. Wy iednak Szanowni Bracia, Zakonników bardziey niżeli z Kleru Swieckiego, na takich urzędach mieć pragniecie, i takowe urzędy Zakonnikom daciecie. Nam którzy podług słuszności, na równey rzeczy kładziemy szali, pewną do tego pobudką ta się byź zdaie przyczyna: że Zakonnicy u Was do tych urzędów sposobnieysi znayduią się; ani przeto pragniemy naganiać zdania i przedsięwzięcia Waszego, owżem, ile takowy zamiar może być godny pochwały, chcemy wam w tym samym razie przetożyc, iż z zaniedbania Kleru Swieckiego, umiejętności w nim pochodzi niedostatek.

Każdy bowiem z tegoż Kleru traci ochotę, tudzież wgnusność i próżniactwo wpada, gdy mu na myśl przychodzi, iż Zakonnicy raczey takowe posiadają.

siadają urzędy, które każdy z nich, lubo nie zaraz lecz z czasem, mógłby dokładnie utrzymywać, i bydź do nich sposobnym.

Niech więc to będzie Pasterską Waszą nayprzód staronnością, abyście wszelkiego w tym dokładali usiłowania, iżby Młodzież Narodu waszego z pomienionego Wileńskiego Seminaryum po ukończonych naukach wychodząca, niebyła napotym zaniedbywaną, lecz zaraz onymże iaka powinność ma bydź nadawaną, tak aby każdy z nich włożonemu pierwiastkowo obowiązku czyniąc zadofyć, do większych coraz przez stopnie mógł bydź promowowany urzędów. Ten bowiem sposob iako przykład dla innych naydzielniejszy (pobudzańa albowiem bywa Młodzież nadzieją chwały, i pożytku,) będzie niemłym zachęceniem, iż każdy z nich, aby tylko niebył złego i zepsutego umyśłu, porzuci próżnowanie i występki, a do pracy i cnót przywyknie. Lecz zalecenie to Nasze i zachęcenie za Alumnamy Kollegium Wileńskiego dane, aby im urzędy przy Was były powierzone, nie chcemy iżby tak było ro-

zumiane, że pomienieni Alumni do takich urzędów koniecznie mają być wybierani, gdyż nayprzód powinni, owszem niechących przymusić nawet należy, do odbywania powinności Parochialnych, i utrzymywania staranności, około dusz ludzkich zbawienia.

Na ostatek, ufając w Waszey Szanowni Bracia znanej roztropności i gorliwości, które większych od Was w tych okolicznościach spodziewać się każą dowodów, Apostolskiego Wam Błogosławieństwa chętnie, i z ferca udzielamy. Dan w Rzymie u S. Maryi większey pod Pierścieniem Rybaka Dnia 14. Sierpnia 1753. Papięstwa zaś Naszego 13. Roku.

Kajetan Amatus.

Brewe Benedykta XIV. o Jurysdykcyi i władzy Biskupiey, co do Kościołów Parochialnych Zakonników, i osob w nich staranie około Dusz utrzymujących.

Benedykt Biskup. Sługa Sług Bożych. Na wieczną rzeczy pamięć.

Dla umocnienia i ugruntowania Kościelney karności przepisów, Poprzedni-

dnicy Nasi Rzymscy Papieże ufilnego przykładaiąc starania, mając wzgląd na okoliczności rzeczy, czasów, i potrzeby, zwykli swę dogodnie wydawać ustanowienia, któremiby tak zepsute obyczaje naprawić, iako też nieporządneyny wyniosłości ludzkiey mniemania, oddalić i przytłumić mogli. Do dostąpienia czego rzeczą naypożyteczniejszą bydź doświadczyli, albo dawne Oyców Konstytucye i ustawy odnawiać, i oneż ogłaszać, albo też prawych Rzymskiego Sądu Trybunałów czyli Kongregacyi wyroki i odpowiedzi w jedno zbierać, też potwierdzać, lub też w niektórych okolicznościach odmieniać, oraz te roztropnie iezeli w sobie wczym były przeciwne ugadzać. W czym, dawnieysze pominąwszy przykłady, nie inny miał do tego powód, Poprzednik Nasz Klemens Papież X. który przez swoię Konstytucyą która się zaczyna, -- Naywyższa, -- Dnia 11. Czerwca Roku 1670. wydaną; polegając na licznych rezolucyach Kongregacyi S. Kościoła Rzymskiego Kardynałów nad interesami Biskupów i Zakonników, tudzież wykładaniem Koncylium Trydenckiego

powa-

powagą Apostolską przełożonych: wiele rzeczy postanowił, o powinney od Zakonników ku Biskupom miejscowym podległości, i należytem uszanowaniu, tak w prośzeniu Jego pozwolenia i Błogosławieństwa na miewanie Kazań i opowiadanie słowa Bożego, w Kościołach nawet ich Zakonów, iako też w dozwoleniu i potwierdzeniu przez nich otrzymać mianym, na wolne administrowanie Sakramentu pokuty. Podobnym sposobem postąpił, również Poprzednik Nasz Innocenty Papież XII. który podług rezolucyi Kongregacyi teyże, pewne względem święcenia Kapłanów reguły, i wszystkich Biskupów nad ich Dyecezanami Prawa przepisał, Konfytucyą swoją pod Dniem 2. Listopada 1694. wydaną, która zaczyna się Posirzegacze.

Tego samego sposobu i My użyliśmy, w Liście Naszym którego początek, -- Sakrament pokuty w Roku 1741. w Czerwcu wydanym, którym przeciwko Xiężom na Sakramentalney Spowiedzi swoich Penitentów do rzeczy sprofnych namawiającym, ustanowiliśmy niektóre rzeczy, podług oznaczenia i wyroków

ków Kongregacyi Szanownych Braci Naszycy S. Kościoła Rzymskiego Kardynałów Generalnych Inkwizytorów, w sprawach podobnych różnemi czasy, i wróżnych przypadkach zapadłych. Toż samo niedawno uczyniliśmy, list Nasz okólny do wszystkich Patryarchów, Arcy-Biskupów i Biskupów miejscowych we Włoszech będących pod Dniem 19. Sierpnia Roku tegoż 1744. wydając, który zaczyna się. --- Gdy zawsze zdarzone --- w którym Liście Naszym, od zdania i rezolucyi Kongregacyi wykładania Koncylium Trydenckiego bynajmniey nieodstępuiąc, wiele ustanowiliśmy o obowiązku, który dopełniany być powinien, tak przez tych którzy staranie około Dusz utrzymuią, aby za własnych Parochian Mszą przynajmniey w Dni Świąteczne Ofiarowali, iako też przez Kanoników przy Kościołach Katedralnych i Kolegiackich, i innych z ich grona, aby codziennie za Dobrodzieiów Mszą Konwencka zwaną odprawowali. Jakoż i w ninieyszey Naszey ustawie która wieczno-trwałą być ma, a którą w wyłożeniu Praw Biskupom w wizytowaniu Kościołów Parochialnych do

Kla-

Klasztorów Zakonnych należących flu-
żących; wydać przedsięwzięliśmy: tegoż
samego sposobu używamy.

Staranie Dusz utrzymujący przy tych
Kościołach które do Klasztorow lub do-
mow tak Zakonnikow, iako też Zakon-
nic należą, czyli ci są Zakonnikami,
czyli Xiężmi Swieckimi, podług prze-
pisu Koncylium Trydeńskiego na Ses-
syi 25. Rozdziale II. o Zakonnikach, --
„ Należyc powinni bez pośrednie w tych
„ wszystkich rzeczach, które do po-
„ mienionego starania około dusz i
„ administrowania Sakramentow przy-
„ należą, do Juryzdykcyi mieyscowe-
„ go Biskupa, Jego Wizyty, i popra-
„ wy; te tylko klasztory czyli miey-
„ sca wyjąwszy, w których General-
„ ni Opaci albo Rządcy Zakonu czyli
„ Generałowie, swoje mają pryncypal-
„ ne mieszkanie, wyłączywszy również
„ i te Klasztory czyli Domy, w któ-
„ rych Opaci albo inni Zakonnikow
„ Starfi mają dozwoloną władzę Bi-
„ skupią w rzeczach doczesnych wzglę-
„ dem Parochow i Parochian, przy za-
„ chowaniu iednak Praw tych Bi-
„ skupow, którzy tak do mieysc tych
„ ia-

„iako i Osob większą mają władzę,
 „i oney używają.---

Gdy zatym niektórzy z Xieży od Biskupiey Juryzdykcyi wyłączeni, którzy Parochii poleconey, i starania około Dusz oddanego niemieli, ośmielili się affystować ślubom, bez poprzedniczego Biskupa, lub Parocha pozwolenia, urosło ztąd zapytanie, czyli do Biskupa, czyli też do Starfzego Zakonu, tych Xieży za to skarcenie, i ich poprawienie należyć powinno.

Y gdy ciż, wyłączające Prawo ztąd okazywali, że Koncylium Trydenckie w wyżey w zmiankowanym-mieyscu: udzielając władzy Biskupom napominania i karania Xieży z pod ich Juryzdykcyi wyiętych, w tych tylko przypadkach które z Parochialney władzy, i Administrowania Sakramentow pochodzą: otych zaiste tylko mowi Xieżach, którzy abo są Parochami, albo staranność około dusz istotnie utrzymują: ci zaś z przyczyny których to zapytanie urosło takowemi niebyli. Błahy ten i nikczemny spor, zaspo-koit nazawsze Peprzednik Nasz Grzegorz

gorz Papież XV. i z porady Kongre-
 gacyi Koncylium Trydenckie tłoma-
 czącey, wydał swą Konfitycya 9. Lu-
 tego 1622. Roku datowaną, która za-
 czynia się -- Niedościgła -- Którą urzą-
 „ dził -- Aby napotym tak Zakonnicy
 „ iako i Swieccy Xięża, od Juryzdy-
 „ kcyi i władzy Biskupa iakimkolwiek
 „ sposobem wyięci, ieżeli staranie o-
 „ koło Dusz Osob swieckich w klaszto-
 „ rach czyli domach Zakonnych, albo
 „ w innych ktõrychkolwiek Kościołach
 „ czyli Beneficyach, bądź do Zakon-
 „ nikow, lub nie; należących, sprawo-
 „ wać będą, i Sakramenta albo ieden
 „ z nich Adminiftrować; wszystko to
 „ dziać się powinno za poprzedniczym
 „ Biskupa zezwoleniem i potwierdze-
 „ niem, ieżeli zaś pomimo zezwole-
 „ nia i potwierdzenia to czynić będą:
 „ w tym wszystkim co do staran-
 „ ności około Dusz i Adminiftrowa-
 „ nia Sakramentow przynależy, od
 „ władzy, wizyty, i poprawy Biskupa,
 „ iako od Stolicy Apostolskiej delego-
 „ wanego, zależyć powinni. ---

Po zaspokoieniu tey sprzeczki nad-
 mienioną Konfitycya Grzegorza, nia

zewszyskim tym podobne kwestye i kłótnie zostały umorzone, wiele ow-
fzem wątpliwosci tak w Kongregacy-
ach iako i Audyturze Rzymskiej, mia-
nowiciey około istoty i natury od-
dzielnych niektórych czynności, czyli
tę do utrzymywania Parochialnych po-
winności, i Administrowania Sakramen-
tow należą? i czyli Biskup w wizy-
towaniu Kościołow Parochialnych Za-
konnych może albo nie, używać swej
władzy w pomienionych przypadkach?
tudzież czyli ten albo inny Klasztor,
może być brany i nazywany ordy-
naryjnym i pryncypalnym pomieszka-
niem Opata Generalnego, czyli gło-
wy Zakonu, przez co Kościół do ta-
kowego klasztoru należący, chociażby
był Parochialny, wizycie Biskupa pod-
legać niepowinien. Gdy zatym rezol-
ucyje takowe w pomienionych Trybu-
nałach i nadmienionych okolicznościach
zapadły, z wszelką przez Nas przy-
czyn do ustanowienia ich uwagą, roz-
poznane, i roztrząśnione zostały, po
wyssuchaniu zdań niektórych Święte-
go Kościoła Rzymskiego Kardynałow,
i innych Mężow, w Nauce Prawa Ka-
noni.

nonicznego biegłych, niektóre o tych rzeczach ustawy z mocy Nam flużącey wydać, i ninieyszą Konstytucyą Naszą ktoraby w podobnych zatargach pewne i niewzruszone reguły wskazywać mogła, przepisać postanowiliśmy: aby tym sposobem wszystkie napotym w tych okolicznościach kłotaie zatargi, oraz przeszkody ułatwione bydz mogły, a w zachowywaniu Dekretow Koncylium Trydeńskiego, powinny względ i posłuszeństwo dopełniane zostaty.

Podług chwalebney porady, nader rzeczą jest pożyteczną, iż Biskupi przed zaczęciem wizyty swey Dyecezyi, do każdego mieysce Misyjonarzow wysyłaia, którzy przed ich przybyciem, lud opowiadaniem Słowa Bożego i Admistrifrowaniem onymże Sakramentów, do pobożności i dobrych uczynków, (co Biskupiey wizyty naypierwszą jest zadada,) zachęcać zwykli. Znaleźli się iednak tacy z Zakonników, do których Kościołów Parafie należą, którzy powatpiwali, ieżeli takowych wysłanych Misyjonarzy, czyli z Swieckich Xięży, czyli z Zakonu którego, przez Biskupa wyznaczonych, iako Jego przyszley wizy-

żyty oznaymicielów, do swych Klasztorów i Kościołów, dla dopełniania nakazaney im powinności, przyiac są obowiązani. Która wątpliwość gdy w Kongregacyi nad interesami Biskupów i Zakonników przełożoney, była roztrząsaną, pod Dniem 31. Sierpnia 1668. Roku zapadł wyrok. Ze pomienieni Misyonarze nawet od Zakonnych Parochów chętnie przyjmowani być powinni, i we wszytkim tym od nich mieć pomoc, czego do ich obowiązku wykonania potrzeba wymagać będzie, który wyrok i My za sprawiedliwy uznaiemy, i onże powagą Apostolską utwierdzamy, oraz aby napotym w przyjmowaniu Misyonarzów, wiele razy tych Biskup wysłać osądzi; Parochowie Zakonni wszelką okazywali łatwość przykazuiemy.

Lecz tak pod czas samey wizyty iako i po tey odbytey, niektórzy Zakonnicy, o swych Przywileiów, i wyłączeń całość, więcey niż przynależało troskliwi, tę Biskupom zarzucili kwestyą, czyli im godzi się w ich Kościołach Parochialnych lub bez Parochii, Sakrament bierzmowania dawać, która sprze-
czka

czka, po wysłuchanych stron Kontrowersyach, na stronę Biskupów zadecydowaną została, którą My w ogóle, i bez wszelkiego wyłączenia potwierdzamy.

W odbywaniu zaś Biskupiey wizyty Kościołów Parochialnych, które do Zakonników należą, nie jest wolno Biskupowi wszystkie takowego Kościoła Ołtarze wizytować, lecz ten tylko szczególnie w którym Najswiętszy Sakrament bywa zachowywany, iako też Cymboryum, Chrzcielnicę, jeżeli jest: Konfesyonał w którym Paroch Spowiedzi zwykt słuchać, Ambonę z której miewa Kazanie, Zakrytą Kościoła dla widzenia gdzie chowają odzienią do Administrowania przystoynego Sakramentów, Grób na chowanie ciał zmarłych Parochian przeznaczony, iako też Cmentarz, Dzwonicę jeżeli w niej są dzwony do Parochii należące, tudzież wszystkie inne naczynia w których Oleja S. do Chrztu i ostatniego pomazania służące znajdują się, niemniej wodę Chrzcielnicy, i inną Benedykowaną do kropienia się nią wchodzących należącą, która przy drzwiach Kościelnych bywa stawianą.

Do

Do wizyty też mieyscowey należy i to co się ściąga do Osoby Parocha, który ieżeli będzie Zakonnik, co się dotyczy zachowywania przez niego reguły i ustaw Zakonnych, o to Biskup pytać się niepowinien, gdyż to szczególnie do Jego Zakonu Starszego przynależy. Wolno iest iednak Biskupowi owszem Jego Urzędu iest powinnością, o Parocha życie i obyczaje wybadywać się, choćby ten był i Zakonnik, ponieważ przykładne sprawowanie się za fortą Parocha i rządcy, pobudza ludzi do czynienia dobrych uczynkow, przeciwnie złe, szkodzi mocno. Y tak iuż wtey mierze przez tęż Kongregacyą ustanowiono zoftało, podług którey i My toż samo ustanawiamy.

Do Biskupiego rownież Urzędu i powinności przynależy, pytać się i examinaować, czyli Paroch (choćcy Zakonnik,) iest pilnym w odbywaniu obowiązkow Parochialnych, czyli prawo, o znaydowaniu się iego na mieyscu iest zachowane, czyli bywa na Synodzie, gdy oto zoftaie rekwirowany, czyli bywa na Kongreacyach i Konferencyach, czyli wszystkie powinności

ści Parochialne dopełnia, a między innemi rzeczami czyli Mszą za Parochian w Dni Święteczne aplikuje podług ustawy, czyli w dni te to wszystko czyni, co Koncylium Trydenckie czynić rozkazało; to jest czyli miewa Kazania, i naucza dzieci katechizmu tudzież Artykułów Wiary, czyli w Dni wyznaczoną słuca spowiedzi, czyli chorym i w niebezpieczeństwie życia zostającym Sakramenta Administruie, i innych około tego dopełnia powinności, czyli dzieci oboiey Płci przed przyięciem pierwszy raz komunii potrzebnych uczy wiadomości, czyli przed daniem ślubow należne czyni zapytania względem przeszkod i nieprzymuszoney do przyięcia Małżeństwa woli, i tych czyli się o artykuły Wiary zapytuje, nakoniec czyli Paroch porządne utrzymuie Metryki, Chrztu, ślubu, pogrzebow, i stanu jego Parafii.

Zgoda, co Biskup examinować, i o co się Parocha Swieckiego pytać powinien, tego wszystkiego od Parocha zakonnika wymagać może, okoliczności szczegulnie życia Zakonnego
tyczą-

tyczące się wyiawszy: i gdy spostrzeże, że ten obowiązkom Parochialnym zadłość nieczyni, potrzebne urządzenia i Dekreta czynić, i oneż ogłaszać, tudzież pomienionego Parocha ukarać mocen będzie. W tym iednak Biskup nie ma mieć oddzielnie Jemu samemu służącego Prawa, lecz wspólnie z Starszym Zakonu, tak iednak: iż gdyby się zdarzyć miało, że inaczey Zwierzchnik czyli starszy Zakonu, a inaczey Biskup osądzi, Biskupie Dekreta, a nie Starszego Zakonu w mocy swej zostawać powinny: w której okoliczności tak iuż przez Kongregacyą zadecydowano zostało, którą decyzyą My powagą Apostolską zmacniamy i stwierdzamy. Szczegulnie zaś do prawa Biskupiego przynależy o obyczaiach Parochian wybadywać się, i pogorszenia ieżeli pomiędzy niemi są wykorzeniać, oraz skuteczne do tego obmyślać sposoby, oczym wszystkim ma się pilnie wypytywać, albowiem Starsi Zakonni, względem Parafian Swieckich, żadney niemają władzy i Juryzdykcyi.

W Przypadku zaś gdyby albo Biskupowi albo Starszemu Zakonu, którego

z pomienionych Parochów od Parochij oddalić zdawało się, i to by za rzecz potrzebną uznano zostało: ponieważ takowym Parochom od swych Starszych wyznaczonym, i podług ich woli od tego obowiązku oddalonemi bydź mogącym, bez potwierdzenia Biskupiego obowiązków Parochialnych wypełniać nie należy, urosła z tąd wątpliwość, czyli Biskup może oddalić Parocha Zakonnika bez zezwolenia jego Starszego, i czyli temuż Starszemu oznaymić jest winien powody do takowego oddalenia służące, wzajemnie też, czyli Przetozony podobnież Zakonnika Parocha oddalić chcący, obowiązany jest starać się w tym przypadku o zezwolenie Biskupa, i powody oddalenia przetożyć. O której kwestyi tak przez nadmienioną Kongregacyą ustanowiono zostało: że Parochowie Zakonnicy, tak przez Biskupa, iako i przez swego Starszego od Parochij mogą bydź oddalonemi, bez zapytania się i zezwolenia strony drugiej, ani też obowiązane są te Strony jedna drugiej okazywać powody do oddalenia służące, a tym bardziey oneż usprawiedliwiać. Co My zupełnie potwierdzamy.

Kie-

Kiedy zaś Koncylium Trydenckie wspomnianym wyżej mieyscu postanowiło, iż Parochowie tak Swieccy iako i Zakonni utrzymujący staranie Dusz, w Klasztorach czyli Domach Zakonników do których pomienione Parafie należą, w tych wszystkich rzeczach które do obowiązków Parochialnych ściągają się, bezpośrednio do władzy Biskupa, Jego wizyty i poprawy należyć powinni, (co podług powszechnego Trybunałów Naszych zdania, Juryzdykcyą Biskupa mieyscową, a nie Delegowaną oznacza,) iednakże toż Koncylium wyłącza tę Klasztory i mieysca w których albo Opaci albo inni Zakonników Przełożeni, Juryzdykcyą Biskupią i doczesną mają nad Parochami i Parafianami: zachowując Prawo szczegulnie tych Biskupów, którzy z iakieykolwiek przychyny albo tytułu, większą nad mieyscami temi lub osobami mają władzę,--- Dla czego niektórym Biskupom dowieść usiłującym, iż im przynajmniej iako od Stolicy Apostolskiej Delegowanym, w podobnych mieyscach Juryzdykcyą nad Parochianami sprawować się godzi, Kongregacya Koncylium Trydenckiego

odpowiedziała: iż gdzie albo Opat albo Starszy Zakonu ma władzę Biskupią i doczesną nad Parochiami i Parafiami, Biskup zaś nieokazuje nad tę większey, w takowym przypadku tak od wizyty, iako też wfzelkiey do Jurydykcyi Jego względem Parochów i Parochian należącey czynności, wstrzymywać się powinien. Która uftawa, ponieważ zwyczajami Koncylium Trydenckiego iest zgodna, My oneż powagą Apostolską stwierdzamy.

Również toż Koncylium wyłącza od Jurydykcyi i wizyty Biskupa tak Swieckich iako i Zakonnych Parochów, w Klasztorach i mieyscach takowych w których Opaci Generalni, lub Zwierzchnicy czyli Generałowie Zakonu mają swoię ordynaryine i pryncypalne mieszkanie: które wyłączenie wielu zapytaniom i trudnościom dało przyczynie. A nayprzód. Czyli do okazania od Jurydykcyi Biskupiey i Jego wizyty wyłączenia, dosyć iest natym; że w którym Klasztorze mieszka Opat Zakonny, chociaż ten nie iest Starszym całego Zakonu. Na co też Kongregacya odpowiedziała, iż nie iest dosyć na tym Opa-
ta

ta Zakonnika mieszkanu, lecz szczegulnie w ten czas to mieysce niepodlega wizycie Biskupiey, gdy w nim mieszka Opat, który iest Starszym czyli głową całego Zakonu: w ten czas bowiem Koncylium Trydenckie Opatów ordynaryinych i Starszych Zakonnych wspomina, gdy od Biskupiey Juryzdykcyi i wizyty wyłącza Parochów tych Klasztorów i Kościołów, w których Opaci albo inni Starfi Zakonni, władzę Biskupią i doczesną sprawują: którą władzę iak iest wiadomo, niektórzy Opaci i Starfi Zakonni mają nadaną, chociaż nie są Generałami Zakonu. O Opatach zaś Generalnych, czyli rządcach całego Zakonu dopiero mówi toż Koncylium, kiedy od Juryzdykcyi i wizyty Biskupa wyimuje Klasztory te i mieysca, w których Opaci Generalni czyli Generałowie Zakonu, mieszkanie swe ordynaryine i pryncypalne mają. Kiedy zaś pomimo wszelkney wątpliwości takie było zdanie i myśl Koncylium Trydenckiego, więc iż tak a nieinaczezy trzymano bydź powinno, postanawiamy; niezważając na znak oddzielający który w edycyach niektórych Koncylium Try-

Trydenckiego widzić się daie między słowem Abbates - Generales, albowiem podobny znak oddzielający, w oryginalnym i autentycznym exemplarzu tegoż Koncylium, który w Zamku S. Anniota jest zachowany nieznaiduię się, a który oryginalny exemplarz, dla doycia istotnego sensu dokładnie przyrzeliśmy: a zatym w pomienionych edycjach znak ten oddzielający zważany być niepowinien, owzem wymazany.

Drugie zapytanie było czyli do otrzymania Exempcyi albo wyłączenia od władzy Biskupiey i Jego Wizyty, dosyc jest na tym, że klasztor jest ordynarynym pomieszkaniem Starszego Zakonu, czyli też oprócz tego potrzeba iefzcze aby klasztor tenże był pierwszym i pryncypalnym miejscem Zakonu. O czym pominowfzy różne wtey mierze zdania, tak ustanawiamy; iż dosyc jest natym aby klasztor był ordynarynym i pryncypalnym miejscem pomieszkania Starszego Zakonu Generalnego: jak w tym przypadku taż Kongregacya nieodmiennie swego trzymała się zdania, albowiem słowa Koncylium Trydenckiego o Generanych Starszych

szych Zakonu mówiące, nie do mieysc
lecz do Osob tychże Zwierzchników
Zakonných w mieyscach takowych re-
zydencyą mających odnoszą się i przy-
należą.

Trzecia była wątpliwość, czyli wy-
łączenie od władzy Biskupiey, które-
go Koncylium Trydenckie dozwala Ko-
ściołom Parafialnym, tych Klasztorow
w których Opaci- Generalni czyli Star-
si Zakonu mieszkaia; rozciąga się i
do innych Parafialnych Kościołow, któ-
re do klasztorów takowych należą i
są przyłączone, Lecz gdy Koncylium
Trydenckiego wyroki, o takowych Ko-
ściołach Parafialnych do Klasztoru w
którym rezydencya Starszego Zakonu,
przyłączonych i należących, żadney nie-
czynią wzmianki, dla tego Kongrega-
cya wątpliwość nadmienioną rozwią-
zując odpowiedziała: iż takowe Ko-
ścioły Parafialne do Klasztorow wy-
żey wspomnionych przyłączone, cho-
ciażby przy nich Zakonnicy byli Pa-
rochami, nie są od władzy Biskupiey
i Jego wizyty wyięte. Co i my wspo-
mnianey odpowiedzi trzymając się u-
stanawiamy.

W Czwar-

W Czwartey podaney wątpliwości to się zawierało. Czyli z przyczyny wyłączenia od Juryzdykcyi i władzy Biskupa tych Parochow i rządcow Kościołow, które do rezydencyi Starfznych generalnych Zakonu należą, służy władza tymże starfzym Zakonu, nad Parochianami świeckimi do tychże Kościołow należącemi, czyli też to Prawo właściwie tylko do Biskupa należy? W czym tak ustanawiamy: iż do urzędu Biskupiego istotna i zupełna władza nad Parafianami temi służyć ma; i do tegoż Biskupa należy nie tylko swoię wydawać pozwolenie albo przez siebie samego, albo przez swego Officyała, Parochowi od starfzego Zakonu postanowionemu, czyli ten świeckim Xiędzem jest lub Zakonnikiem, na odbywanie Parochialnych powinności względem Parafian świeckich, lecz i jeżeli Biskup tenże dostrzeże, iż niedokładnie przez takowych Parochów. Rząd Parafii bywa utrzymywany, może, owfzem niekiedy i powinien nalegać u Zwierzchnika Generalnego Zakonu, o oddalenie od Parafii takowych Parochow, jeżeli zaś Starfzy Zakonu tego uczy-
pić

nić niechciał, oraz Parochowi nad flufzność sprzyiał, interesowania się w tym Stolicy Apoftolskiej wezwać powinniens:

W tym samym rodzaju nayznakomitsza była sprzeczka oto, które są takie klasztory, w których Opaci Generalni czyli głowy Zakonu mieszkanie swe ordynaryjne i pryncypalne mają. Utrzymywali niektórzy, iż każdy klasztor lub miejsce w którym Opat Generalny czyli Zwierzchnik Zakonu mieszka, i tamże bawi; za mieszkanie ordynaryjne i pryncypalne, brane i uważane bydź powinny, tak dalece iż tym samym zaraz, Paroch miejsca tego od Jurydykcyi i władzy Biskupa, zostaje wyłączony. Lecz błędne to i od upodobania szczegulnie zawisłe mniemanie, które z samey starzego Zakonu przytomności, mieszkania ordynaryjnego i pryncypalnego bierze na siebie nazwisko, i oneż odmienia; gdy i rozsądnemu rzeczy poięciu i wyrazom Koncylium Trydenckiego jest wcale przeciwnie; Dla czego, gdy Nam jest wiadomo, że w niektórych Zakonow ustawach znayduie się wyznaczono miejsce na rezydencyą starzego

Zakonu Generalnego, tudzież jego Oficjantow, w innych zaś Zakonach gdzie pomienione ustawy i Konstytucye Zakonne w tym przypadku nic nie stanowią; podług dawnego zwyczaju mieysce rezydencyi starszego Zakonu brane bydź powinno: Pomienionych z tym Starszych Generalnych Zakonu w przypadku tym o którym mowa, to mieysce za mieszkanie ordynaryjne, i pryncypalne miane, i poczytywane bydź powinno, które albo przez Zakonu ustawy, albo zdawnego i trwałego zwyczaju jest oznaczone, przykazujemy. Ten zaś szczegulnie klasztor, a nie inny w którym z iakieykolwiek przyczyny Starszy Zakonu przemieszkiwać będzie, za ordynaryjne Generała Zakonnego pomieszkanie brany bydź powinien, chociażby wnim nawet tenże Generał aktualnie niemieszkał.

Jeżeliby zaś Zakony iakie czyli zgromadzenia, znaydować się miały, w których albo z ustanowienia, albo z zwyczaju, niemasz oznaczonego pewnego Klasztoru na mieszkanie Generała Zakonu. Chcemy aby ten Klasztor za mieszkanie jego ordynaryjne i pryncypal-

cypalne był trzymany, który tenże Generał zaraz z początku urzędowania swego, dla siebie i Officyantów swoich na mieszkanie obierze. Lecz ieżeliby po takowym obraniu mieysca, toż następnie odmieniać chciał; oznaczamy i deklaruiemy: iż ani ten Klasztor w początkach przez niego obrany, ani drugi do którego się na mieszkanie z swemi Ministrami przeniesie, Przywileiu exempcyi czyli wyłączenia, tudzież nazwiska i własności mieszkania ordynaryinego i pryncypalnego mieć nie będzie.

We wszytkich zaś tych wyłączeń od władzy Biskupiey przypadkach, wniczym nienaruszone chcemy mieć Prawo tych Biskupów; którzy zwyż wzmiankowane Kościoły i ich rządców wizytować zwykli, to iest tę Kościoły, które do Klasztorów czyli domów tych są przyłączone, w których Generałowie Zakonu, albo z przepisu ustaw Zakonnych, albo z zwyczaju, albo nakoniec z obrania, swę mają pryncypalne i ordynaryine mieszkanie, te iednak mieysca wezafie nawet takowey rezydencyi, Biskupiey

piey Juryzdykcyi i władzy, były zdawna podległe. Dan w Rzymie u S. Maryi więkzey, Roku Wcielenia Pańskiego 1744. Dnia 8. Miesiąca Listopada. Papieństwa Naszego 5. Roku.

D. Kardynał Pasioncus.



Powin-

Powinności i obowiązki XX.
Parochów, i jnych Kapłanów,
tak przy Administrowaniu Sakra-
mentów, iako i utrzymywaniu
Starania około Dusz: z Synodu
Zamòyskiego wyięte, i kròtko
zebrane.

*Z Tytułu Drugiego, --- o Prze-
powiadaniu słowa Bożego, i ucze-
niu Katechizmu.*



Ponieważ niepodobna podobać się Bo-
gu bez wiary, wiara zaś z słuchania,
a słuchanie przez słowo Chrystusowe,
które to słowo Boże bez przepowiada-
nia słyszeć się niemoże, a zatem lu-
dzie nie wiedzą i o końcu do którego
stworzeni są, i o śródkach bez których
przyść do niego niemogą. --- Dla tego
Synod S. rozkazuje, ażeby Wielebni Pa-
rochowie lud sobie powierzony w Nie-
dziele przynajmniej i Święta uroczy-
ste,

ste, według swego i ich pojęcia, paśli
słowem Bożym, ucząc tego co każdy
powinien wiedzieć.

Ze zaś z doświadczenia pokazało się,
iż prości ludzie bardziej mleka niż in-
szego przygrubszego pokarmu potrzebu-
ją, dla tego postanawia; żeby każdy Pa-
roch każdej Niedzieli iako też i innych
Dni kiedy lud większą liczbą zgroma-
dzony będzie w Kościele; uczył go Ka-
techizmu.

Jeżeliby zaś który z tych, którym
stanie dusz polecone jest, niemając
żadney przeszkody powinności swey nie
czynił dosyć, ile razy w takowym nied-
balstwie od Dziekana swego będzie no-
towany, tyle razy winy złotych 10.
zapłaci, które mają być aplikowane
temu Kościołowi, nad którym przeło-
żonym będzie. Jeżeliby zaś częściej
tę samę powinność swoię miał zanied-
bywać, i we trzech Miesiącach po na-
pomnieniu od swego Biskupa, niepopra-
wił się, tedy ma być suspendowany od
urzędu swego, i karany według woli i
zdania tegoż Biskupa.

Ponieważ zaś żadnego niemaż któ-
ryby iasnie tego niewidział, iako szpe-
tna

tna jest rzecz i niebezpieczna, gdy ci którzy drugim mają być przykładem, i drogi zbawiennej uczyć, sami iey niewiedzą, postanawia Synod; aby Xiążka dla nauki XX. była wydana, żeby zaś praca ta daremną nie była, mają wiedzieć Wielebni Parochowie, że każdego Roku cztery razy na rok, od ludzi naznaczonych przez Ordynaryuszów, będą examinowani względem pilności w iey czytaniu, i wziętego z niey pożytku, i ciężko będą karani, jeżeli się znajda że byli w tym niedbałemi.

Z Tytułu Trzeciego o Sakramentach i ich Administrowaniu.

Powinien pamiętać Paroch i każdy inny Kapłan do którego Administracya Sakramentow należy; że święte rzeczy traktuje, i dla tego każdego momentu dla wypełnienia tak świętey służby, ma być gotowym.

Którzykolwiek Urząd Plebański piastować będą: przy Kościołach swoich ustawicznie mieszkać mają iła będzie można. Starać się też mają, żeby za-

zawſze byli trzewemi, aby kiedy nieważnie Sakramentu którego nieadminiſtrowali, albo przynajmniey z grzechem; także żeby intencją mieli czynić to, co Kościół S. czyni. W ſamym zaś Adminiſtrowaniu wſzelka poważność na twarzy, i ſkromność iako i wſłowach, wſzelka piękność i czyſtość w ſzatach i naczyniach Świętych, ma być zachowana.

Forma także Sakramentu wyraźnie i Nabożnie ma być mowiona, i wniey nic ani dodawano, ani odmieniano być niepowinno.

Jeżeliby zaś który wokowanym będąc do Adminiſtrowania którego Sakramentu, niedbaley ſię ſtawił w ſwoiey powinności, albo uczynił co mniej przyſtoynego; takowy ciężko od Biſkupa ma być karany, a tym ciężey ieſzczey, jeżeliby kto przez iego niedbalſtwo, bez Chrztu albo ſpowiedzi, wijatyku, i oſtatniego pomazania, miał zeyść z tego ſwiata.

Zeby wierni z tym więkſzym Nabożeńſtwem i utściwością i obſtżym pożytkiem Sakramenta SS: przyimować mogli, napomina Synod i ſurowo przykazu.

kazuie Parochom, żeby nim tę administrować będą, ich używanie, moc i skutek, krotko i według pojęcia każdego ludziom tłumaczyli.

Ponieważ we wszystkich rzeczach dla zachowania zgody i pokoju pewny porządek jest postanowiony, i nienależy żeby jeden w drugiego źniwo sierp zapuszczał, ale żeby każdy trzody sobie powierzoney pilnował; Synod idąc za przykładem Koncylium Trydenckiego śurowo przykazuje, żeby żaden Kapłan, oprócz niebezpieczeństwa śmierci i ciężkiej potrzeby, za granicę swoiey Parafii, albo też i w swoiey, cudzym Parafianom zwłazszcza Obrządku Łacińskiego Sakramentow Administrować nieważył się; bez pozwolenia włafnego Parocha. Jeżeliby zaś inaczey czynił, takowy od urzędu ma być suspendowany, i karany podług zdania Biskupa.

Z Paragrafu Pierwszego o Chrzcie.

Materia Chrztu jest woda szczyra i przyrodzona: forma zaś w wymowieniu tych słow zależy, -- Chrzci się

H

flu

śluga albo służebnica Boża, W Imię Ojca, i Syna, i S. Ducha Amen.

Ceremonie w administrowaniu Chrztu, inne żadne nie mają być używane, oprocz tych tylko, które od Przodków Naszych postanowione są, i do tychczas w Kościele wschodnim zażywane, i w nowym rytuale albo trebniku wyrażone. Parochowie są ordynaryjni tego Sakramentu Administratorowie, albo ci, którym na miejscu swoim to poleca to jest inni Kapłani.

Pod czas iednak potrzeby, może Dyakon, owszem i świecki Człowiek nietylko męszczyzna ale i białogłowa Chrzciciel; sądzi więc Synod za rzecz bardzo potrzebną napomnieć wszystkich Parochow, i onym przykazać, żeby prostych ludzi pilno uczyli, osobliwie zaś baby dzieci przy narodzeniu przyjmujące wszystkiego tego, cokolwiek jest potrzebnym do tego Sakramentu.

Gdy zaś dziecko przywatnie ochrzczone przy życiu dłużej zostanie, ma być zaniesione do Kościoła, żeby ceremonie te, z którymi się zwykł ten Sakrament dawać, dopełnione być mogły.

Kie.

Kiedy zaś słuszne powątpiwanie być może, że dziecko nieważnie ochrzczone, powtórnie pod kondycją ma być ochrzczone w ten sposób: - Jeżeli nie jest ochrzczone ten sługa Boży, chrzcić się, Imię Ojca, i Syna, i S. Ducha Amen. Toż samo czynić się ma, kiedy znajdą dziecko z kartką przywiązaną u szyi, którą się oznajmuje że już jest ochrzczone, a jednak wszystkie okoliczności dobrze zważywszy, pewności nie będzie o jego ochrzczeniu.

Jeżeli się wydarzy że Obrządku Naszego Paroch, albo z potrzeby, albo za pozwoleniem Łacińskiego Parocha, dziecko z rodziców tegoż Obrządku urodzone chrzcić będzie, w takim razie nie powinien dziecięciu temu dawać Sakramentu Bierzmowania, lecz przeczytawszy Ewangelią, tu się załstano-
 wieć ma, i dalej niepostępować. Świadectwo ochrzczenia do Parocha iego własnego powinien odesłać, aby w metrykę było wpisane. Inaczej czyniący surowo ma być karany, według zdania i upodobania Biskupa własnego.

Lubo dawno już zakazano jest przez kanony, chrzcic dzieci tak po Domach, iako i po Dworach, oprócz ciężkiej potrzeby; uważając jednak położenie tutejszego kraiu, tak względem samych Parochow iako też względem Dzieci zdało się, uchylit nieco rygoru Prawa przereczzonego. Y dla tego, rozkazuje pod karą która się będzie zdawała Biskupowi mieyscowemu, żeby kiedy się dziecko narodzi na tym mieyscu gdzie Kościół jest Parafialny, w tymże Kościele było chrzczone, jeżeli zaś daleko od Kościoła, wolno będzie doysć albo doiechać do domu i tam onęż ochrzcić, w zimie iednak tylko.

Jednego także mają przyimować kuma i iednę kumę do Chrztu, iako też i do Sakramentu Bierzmowania, takich zaś; którzy umieją i wiedzą tajemnice Wiary Naszey.

Do tego mają ich uczyć że trzymając do Chrztu, zaciągają Duchownę pokrewieństwo, rozwiązujące Małżeństwo między przyimującym że Chrztu i Bierzmowania, i między ochrzczoneym i Bierzmowanym, i między rodzicami ich tylko. Nako-

Nakoniec powinni Parochowie ofo-
bliwą mieć Xięgę dla tych, co się
Chrzcą, których mają w pisywać, to
jest Ochrzczonego, rodziców jego i ich
przezwiśka, także kuma i kumę, tu-
dzież Dzień i Miesiąc Chrztu.

Tę Xięgę Sukcessorom swoim po
sobie zostawić mają, ażeby wieczne-
mi czasy przy Kościele zostawała. Ina-
czej czyniący Parochowie mają być
karani od swoich Biskupow albo pie-
niężną, albo też inszą iaką karą.

*Z Paragrafu Drugiego o Bierz-
mowaniu.*

Sakrament Bierzmowania w Kościele
Wschodnim, Parochowie zwykli Ad-
ministrować, niezwyčajnym Prawem
pozwolenia Biskupiego, i za dyspensą
osobliwą Stolicy Apostolskiej: którego
iako i Chrztu powtarzać, nie jest
wolno.

Chryzma S. z Oliwy i Balsamu zło-
żone, od Biskupa poświęcone mate-
ryą jest daleką tego Sakramentu, i Oli-
wa w nim znaczy czyśtość sumienia,
a bal-

a balsam wonia dobrej flawy: w samym zaś pomazaniu Bierzmującego ma być zachowany Obrządek tenże sam, który dotych czas Kościół Wschodni zachował.

Forma ta jest, -- Pieczęć i dar Ducha S.

Biskupi każdego roku powinni poświęcać Chrizmę, i to przez Dziekanów Parochom ma bydź rozdawane. Po którego odebraniu, stare niema być więcey używane, lecz ofiatki iego albo na kamieniu, albo na cegle przystojnie spalić, popioły zaś z niego do sadzawki S. wsytać należy.

Chryzma niepowinno bydź chowane w żadnych szklanych glinianych, i mosiężnych naczyniach, lecz tylko w srebrnych, albo cynowych, i na przystojnym miejscu w Kościele, nigdy zaś w domu prywatnym. Kto inaczej czynić będzie, ma bydź karany karą pieniężną, i inną według zdania Biskupa.

Z Paragrafu Trzeciego o Eucharystyi.

Ponieważ materya tego Sakramentu w Kościele Wschodnim, jest sam tylko Chleb Pszenny kwasny, i Wino z win-

winney macicy, przykazuje Synod; żeby Kapłani, tylko tego Chleba zażywali, pod karą utraty Benefycyum i urzędu, i innemi karami, które się będą zdawały Biskupowi: życzy oraz aby każdy go sobie robił w domu własnym, nie kupując go na rynku, Wino także niepowinno być żółciate, zepsute, lub z innym trunkiem zmieszane.

Lubo w Kościołach Wschodnich zwyczaj był dawny, i dotąd zachowuje się; małe dzieci, i chłopców rozumu niemających, przypuszczać do Kommunii, Synod postanowił, żeby odtąd takowe dzieci małe, gdzie to być może bez pogorszenia: niebyły przyjmowane do Kommunii, poki przez pilny examen i naukę, niepokaże się, że są takiego wieku i rozsądku, iż mogą rozsądzić i rozeznąć, chleb ten Boski, i ciało Chrystusowe, od innego prostego Chleba.

Zwyczaj poświęcania w Wielki czwartek większey iedney Hostyi, i oney przez rok cały dla chorych chowania, zupełnie Synod znosi i zakazuje: lecz żeby dla chorych małe cząstki każdego osmego Dnia, a przynajmniey Piętnastego, zawsze Parochowie poświęcali surowo
przy-

przykazanie: inaczej czyniący, ciężko
maią być karani od swoich Biskupów.

Komunikanty jeżeli nie wsrebrnym,
przynajmniey w Cynowym naczyniu
osobliwie na to zrobionym, chowane być
powinny: tyżeczki także jeżeli niesre-
brne, Cynowe przynajmniey być maią.

Lampa przed Cymboryum w Kościo-
łach bogatszych wprowenta, dzień i
noc, w uboższych zaś przynajmniey w
Niedzielę i Święto pod czas Mszy Wiel-
kiej, palona być powinna.

*Z Paragrafu Czwartego, o cele-
browaniu Mszy S.*

Lubo Chleb tak kwasny iako też pra-
sny, jest prawdziwą materją poświę-
cania Sakramentu Eucharystyi; każdy
jednak Kapłan powinien iść za zwycza-
jem i Obrządkiem własnego Kościoła.
Dla tego Kapłanom Naszego Obrządku,
niewolno poświęcać na prasnym pod ta-
kową karą, pod iaką Kościół Łaciński
swoim zakazuje; to jest pod oddaleniem
od urzędu i Beneficyum.

Zdało się Synodowi i to iefzcze za-
kazać Kapłanom, żeby żaden z nich
nie.

nieważył się cząstek od siebie poświęconych posyłać do Kościoła Łacińskiego, żeby tam od Kapłana tegoż Obrządku omoczone we Krwi Pańskiej, mogły się rozdawać na Komunię ludziom Obrządku Greekiego. Ktoby ważył się to czynić ma być surowo karany.

Synod Zakazuje; ażeby żaden z Kapłanow nieważył się odprawiać w miejscu innym Mszy, tylko w Kościołach na to poświęconych, albo Benedykowanych, bez osobliwego pozwolenia swego Biskupa, którą za wielką potrzebą i przyczyną dane być może.

Ponieważ czystość i piękność w oczędostwie ciała Kapłańskiego, znakiem jest piękności i czystości wewnętrzney tegoż; rozkazuje Synod Kapłanom wszystkim, żeby mając celebrować, przyzwojnie starali się być przybrani.

Także rozkazuje; żeby Oltarze, tuwalnie, amputki, i odzienie, ubior, i inne ozdoby Kościelne, iako nacyściey i nayprzyzwojniey chowali; Korporałow żeby do mycia białogłowom niedawali, lecz sami onęz iak nacyściey umywali; stare zaś i podarte Dziekanom oddawali, ci zaś nietrzy-

ma-

maiąc ich u siebie, powinni oneż oddać Biskupom, żeby były spalone. Tuwalnie też stare i poszarpane, mają być spalone, nieobracając ich na żadną światową potrzebę.

Ottarz trzema tuwalniami, albo przynajmniej dwoma nakryty być powinni: i żeby jedna z nich we dwie była złożona, tak: aby między spodniemi i zwierzchnią, położony był Antymis. Na tuwalniach zaś żeby leżał Korporał, którego wszyscy zażywać mają.

Jeżeli by zaś który Kapłan temu dożyć nieuczynił, tuwalni i Korporału według opisania terażnieyszego, na Oltarzu swym nie miał, taki winy 50. złotych zapłacić ma, za które, przerzeczzone tuwalnie i Korporały, sprawić się mają.

Lubo dawny jest zwyczaj Kościoła Obrządku Naszego, do oczyszczenia patyny i Kielicha zażywać gąbki: Synod jednak ten zwyczaj znosi, i nakazuje; a żeby palcem patyna podług zwyczaju Kościoła Łacińskiego, Kielich zaś chusteczką były oczyszczane.

Gdy licznemi Kanonami jest zabroniono, żeby żaden podrożny nieznaomy

my, żaden z cudzey Dycezyi Duchowny jakieżkolwiek, bez listu testimonialnego Biskupa niebył przypuszczany; Synod Kamony tę chcąc zachować surowo rozkazuje, ażeby żaden Kapłan, tak Swiecki, iako i Zakonnik, iakiegokolwiek urzędu, niebył przypuszczany do celebrowania Mszy, i innych Sakramentów sprawowania; bez świadectwa swego Biskupa, przynajmniej w tym roku danego. Ktoby zaś ważył się inaczej czynić, ma być karany zawieszeniem od wszelkiej funkcji Kapłańskich, przez trzy Miesiące; i innemi penami według zdania miejscowego Biskupa.

Czas zaczynania Mszy Parochialney powinien być oznaczony, dla więkzey Parafian wygody. Ta zaś Msza zaczynana być powinna przed południem, wyjąwszy Wigilią Bożego Narodzenia, i Epifanii czyli Bohojawlenia, Wielkiego Czwartku, i Wielkiej Soboty.

Z Paragrafu Piątego o Pokucie.

Napomina Synod ludzi wszyffkich, aby trzy razy przynajmniej do roku, to jest na Zmartwychstanie Pańskie, (na które pod karą klątwy to czynić powin-

ni:) na Zaśnienie Najsświętszej Panny i na Narodzenie Chrystusa Pana, według ustanowienia Kościoła Wschodniego spowiadali się, i Komunikowali.

Sami też Kapłani często spowiadając się grzechów swoich, wiernych nietylko słowem, ale też i przykładem uczyć mają.

Którzy Parochialnego Kościoła nie mają, choćby Zakonnicy byli: spowiedzi słuchać niepowinni, poki od Biskupa approbowani nie będą, którzy inaczej czynić będą, takich kłatwie w którą samą rzeczą wpadać mają poddaie.

Z Paragrafu Szóstego o Ostatnim pomazaniu.

Materia tego Sakramentu jest oliwa, którą jako zdawnych wieków w Kościele Wschodnim wolno było prostym Kapłanom święcić, tak im i teraz Synod tej mocy, i władzy nieodeymuje. Ponieważ zaś tegoż S. Kościoła nauka każe: a żeby cokolwiek po pomazaniu chorego tej oliwy zostanie, spaloną była wszystka, niechowaiąc dla drugiego chorego, mają się strzedz Parochowie żeby nigdy niebyli u siebie bez

bez oliwy, pod ciężką karą od swego Biskupa, ieżliby mniej dbałemi oto okazali się. Zdało się iednak temu Synodowi niebronić tąż oliwą S. raz poświęconą i więcey ludzi pomazywać, lecz w takim tylko razie, kiedy w iednym domie więcey będzie niebezpiecznie i smiertelnie chorych, albo pod czas powietrza. Y dla tego każdy Kaptan powinien mieć u siebie w Kościele naczynie iakie małe srebrne, albo cynowe do tego tylko zrobione, w którym może się przyzwoytnie poświęcać, i w namienionych tylko przypadkach zatrzymać.

Co się tyczy formy, ta zachowana ma być ta sama, która do tych czas w zażywaniu była w Kościele Wschodnim.

Lubo zaś w Kościele Greckim zwyczaj był iako i w Łacińskim, kiedy ten Sakrament miał być dawany, siedmiu sprowadzać Kaptanów do Domu chorego, a przynajmniej trzech, Synod postanawia: żeby kiedy siedmiu Kaptanów być niemoże, ieden Kaptan ten Sakrament administrował: który, cały Kościół w osobie swoiey reprezentuje.

Ponie.

Ponieważ zaś Ceremonie ostatniego pomazania w Kościele Greckim bardzo są długie, obrzędy zaś i ceremonie, postanowione są dla Sakramentów, a nie Sakramenta dla ceremonii; postanawia: aby w przypadku bliskiej chorego śmierci, ieden go dawał Kapłan, i dla tego rozkazuje żeby nowy Obrządek w którymby się opuszczają dłuższe Modlitwy, Epistoły, i Ewangelie, był złożony. Jednak taki Obrządek na ten czas ma się tylko zażywać, kiedy będzie bliższa obawa śmierci.

Strzedź się mają nakoniec Kapłani, aby tego Sakramentu niedawali albo zdrowym, albo mało co chorym.

Z Paragrafu Osmego o Matżeństwie.

Ponieważ Obrządek tego Sakramentu, iednakowy niemal jest w Naszym Kościele, iako i Łacińskim; a zatym niepotrzebuie żadney poprawy ani odmiany, dla tego niewolno od sposobu administrowania iego odstępować.

A że Kościół jest własne Sakramentow miejsce; po domach przywrotnych, bez pozwolenia Biskupa, słuabu dawać nie jest wolno.

Ci co zechcą przystępować do tego Sakramentu, powinni umieć Modlitwę Pańską, pozdrowienie Anielskie, skład Wiary, i inne rzeczy do zbawienia potrzebne,

Zeby Paroch mógł lepiej wiedzieć, czyli niemasz iakiey przeszkody w zawieraiącey się parze do Matżeństwa, a powinien uczynić trzy Zapowiedzi przed ślubem, pod czas Nabożeństwa Wielkiego, we trzy dni Święte po sobie następujące: kiedy zaś ci którzy chcą ślub brać, będą z dwóch Parochii; i w drugiey zapowiedzi czynione bydź powinny. Kto bez zwykłych zapowiedzi da ślub bez dyspensy Biskupa, ma bydź suspendowany od urzędu przez lat trzy, i podług zdania Biskupa karany.

Tym bardziey ieszcze, ma się strzedz dawać ślubu wlocięgom, postronnym, i nieznaiomym ludziom, i dla tego kiedy obcy ludzie potrzebować będą ślubu, niewprzody zapowiedzi czynić ma, poki Inkwizycyi o wolnym ich stanie nieuczyni, i poki zaświadczenia z tey Dyecezyi w ktorey mieszkali i bawili się, nieotrzyma.

Kiedy zaś będzie szło o danie szlubu z drugiego Państwa Osobom takim, którą nigdzie nie mieli pewnego mieszkania i stałego, ani świadkowie na to bydz mogą, że są stanu wolnego, ani żadne od Biskupow na piśmie zaświadczenie, tedy takim niema bydz dany ślub poty, poki nie przyślęgną, albo przed Biskupem, albo z jego zlecenia przed Dziekanem, że są w stanie wolnym. Jeżeliby zaś potym okazało się krzywoprzyśięstwo; tacy do Sądu Swieckiego po ukaranie oddani bydz mają.

Zaden Paroch niema się ważyć dawać ślubu takim, o których jest wiadomość, że iedno z nich albo drugie nie jest w stanie wolnym, poki wprzod przed Biskupem przez Swiakow, albo inne dowody nieokaże się, że już Mąż albo żona umarła.

Jeżeli zaś który inaczey uczyni: powinien bydz oddalony od Beneficyum, i infzą karą karany, podług zdania Biskupa.

Strzedź się także mają pilno, błędu tego między nieumiejętnemi znajduiącego się; żeby miało wolno bydz

takie-

takiemu mężowi którego żona porzuciła, na stronę odeszła, i przez siedem lat niemasz żadney o nim wiadomości iezli żyje, albo też żonie którą mąż iey porzucił i o iego życiu wiedzieć niemoże; aby takowym tym samym, ślub dawać wolno było.

Ponieważ zaś do waloru Małżeństwa nayistotniey potrzebne iest dobrowolne zezwolenie, mają wiedzieć rodzice, i inni wszyscy pod których władzą zabierający się do stanu Małżeńskiego zostają; iż iezliby albo ich do ślubu przymusili, albo Parocha naglili do dania bez zapowiedzi ślubu; w klątwie zostają. Parochow zaś Synod napomina, aby mężnie stawili się wtakich przypadkach; i weatości przepisy Kościelne zachowywali.

Metryka ślubow nakoniec przez Parochow porządnie ma być zapisywaną.

Z Tytułu Dziewiątego o Dziekanach.

Oprocz tego co należy do urzędu Dziekanow, to iest: żeby donosili do Bi-

skupa, jeżeli których znajdą w swoim Dekanacie nieschowujących Dekretów i ustaw Synodu tego, niedbałych w urzędzie swoim Parochialnym, pianaństwem bawiących się, albo innym sposobem Parafian swych gorzących, czy to Kapłanów, czy też Świeckich, zdało się jeszcze Synodowi przydać i to, że ciż mają pod czas Wizyty Biskupowi swemu asystować, albo innemu Wizytatorowi w swoim Dekanacie, i onego o stanie Kościołów, tudzież o sprawowaniu się Parochów informować.

Do tego: powinien także w rok po wizycie Generalney, swoją Dziekanią wizytować, starając się, żeby Dekreta Wizyty Generalney do skutku były przywiedzione, i dobry porządek we wszystkich był zachowany. Odprawiający zaś takową Wizytę pilno strzedz się mają, żeby nic zgoła niebrali, ani wymagali, oprócz tego co należy do sustentacyi swojej, służącego swego iednego, i dwóch koni.

Inaczej czyniący, oprócz kar które Synod w Tytule szóstym o Biskupach ustanowił, to jest wrocenia w dwoynasob, mają być jeszcze karani surowo od swego Biskupa.

Sami nakoniec Dziekani mają uważać, że są Pasterzami Pasterzów w swojej Dziekanii; i dla tego; pobożnością, gorliwością, roztropnością swoją, innym przykładem być powinni; i jeżeli występku i excessów Biskupom donosić niebędą, i urzędowi swemu dosyć czynić: Dusz tych będą pasterzyć z rąk ich.

*Z Tytułu Dziesiątego: o Paro-
chach, i Parochiach.*

Parochow urząd za nacyjęższy przyznać należy, dla tego; iż są Pasterzami Trzody Chrystusowej, której powinni być wzorem i przykładem, gdyż iak mowi Święty Grzegorz-- Ze trzoda oślepi leci w przepaść, kiedy widzi Pasterza swego po rowach i dołach grzechów biegnącego.

Każdy zatym powinien się starać, żeby wszystkim pokazał to, co imieniem znaczy, i tak żył, żeby mógł być trzody swoiey przykładem.

A że oddalenie się Pasterza od trzody, okazyją daie wilkom do nachodzenia na nią, Synod postanawia, żeby wszyscy przy swoim Kościele mieszkali, i Nabożeństwo należyte, zwłaszcza w Niedzielę i Święto odprawowali zawfze.

Jeżeliby zaś kiedy przytrafiło się, żeby niemogli być w domu, mają przestzedz Dziekana swego; żeby na ich mieysce innego nazaczył: a jeżeli nie mogliby dostać na swoię mieysce innego Kapłana, w Niedzielę, albo w Święto przed swoim odiazdem, oświadczyć mają ludowi, że muszą na czas z domu oddalić się, żeby dla Nabożeństwa, lub inney Duchowney potrzeby do bliższey Cerkwi i Parocha, udawali się.

Zaden zaś niepowinien się dłużej absentować nad Niedziel trzy, ani bez
wa-

ważney przyczyny, którą Dziekanowi
swemu opowiedzić powinien.

Który zaś z Parochow inaczey u-
czyni, powinien bydź karany winą zło-
tych 50. które mają bydź obrocone na
potrzebę, i pożytek iego Kościoła.

Jeżeli który zechce dłużej absen-
tować się, albo do drugiey przenieść się
Dyecezyi, powinien na to wziąć po-
zwolenie, albo list dimifforyalny od
własnego Biskupa.

Każdy Paroch; Metryki cztery mieć
powinien, to iest: w pierwszym rege-
strze wszyscy Parafianie jego, powinni
bydź spisani, w Drugim Ochrzszczeni,
w Trzecim ślub biorący: w Czwartym
umarli: który zaś takowych Xiąg czy-
li Metryk mieć niebędzie, powinien za-
płacić Zł: 50. które mają bydź obro-
conę na potrzebę i pożytek jego Kościoła.

Przeſtrzegać także ma, aby wierni,
oboiey Pici, przynaymniey raz w Rok
na Wielkanoc, spowiadali się, i Kom-
mu-

munikowali. Jeżeli by zaś którego z swych Parafian postrzegł w tym niedbalego, donieść do Biskupa powinien.

Ponieważ z powierzchownego odzienia pokazuje się wewnętrzna Duszy ozdoba, każdy powinien zażywać sukni przyстойney, czarney, i długiey.

Z Pijaństwa pochodzą swary, zwady, zaboystwa, rany, i inne krzywdy, oraz grzechy, strzedź się więc tego pilnie mają: i wszelkich takowych unikać Kompanii, mianowiciey z ludźmi prostemi, a to pod karą zawieszzenia od nabożeństwa, w którą rzecz samą wpaść mają, i pod innemi karami pieniężnemi, według woli miejscowego Biskupa.

Strzedź się także mają podeyrzanego uczęszczania do cudzych żon, i innych Niewiaśc, inaczey mają podlegać karaniu, przez Koncylium Trydenckie postanowionemu, i innym karom.

Szynków u siebie niemają trzymać,
ani takimi rzemiosłami się bawić, któ-
re nieprzystoja na stan Kapłański.

Kupieństwem, włodarstwem, i inne-
mi sprawami świeckimi, nie mają się
bawić, ani też po jarmarkach iezdzić,
nakształt świeckich, dla Kupowania al-
bo przedawania, lecz iezli mają Kupo-
wać, innego wysłać mają, aby im to
sprawił, co potrzeba.

Czeladkę swoją, i innych domowych,
tajemnic wiary S. i innych rzeczy po-
trzebnych uczyć powinni, i być rządne-
mi. Nie może albowiem ten, mieć na-
leżytego starania około Kościoła, któ-
ry Domu swego rządzić nie umie.

Synów, których widzić będą zda-
nieyszych do Stanu Kapłańskiego, za-
wczasu uczyć powinni, i do Szkół Pu-
blicznych, i Seminaryów oddawać.

W Swary, i zwady, tak z sobą sa-
memi, iako też z Swieckimi, zadne
nie mają się wdawać, a daleko ieszcze
bar-

bardziej mają się strzedz, bicia się z kimkolwiek, inaczej mają być za to karani więzieniem, podług wielkości uczynku. Jeżeli zaś który zwadziwszy się z drugim, tamtego pobije, od Ołtarza wstrzymać się powinien, póki rozgrzeszenia od klątwy nieotrzyma, albo od Biskupa, jeżeli pobicie nie będzie na zbyt ciężkie, albo też od kogo innego, do którego to z Prawa należy, jeżeli pobicie będzie przycięższe.

Kiedy zaś który w takowym razie zechce zwyczajne odprawować Nabożeństwo, i Sakramenta administrować: taki ma wiedzieć, że w pada in irregularitatem, i od Beneficyum powinien być oddalony.

*Z Tytułu Trzynastego, O Ko-
ściołach i nieoddalaniu ich Dòbr.*

Ponieważ dom Boży, domem Modlitwy być powinien, a nie schowaniem rzeczy świątowych: dla tego Synod postanawia; ażeby Klerycy, ani swoich rze-
czy

czy nieznofili do Kościołow, i w nich onych niechowali, ani też drugich obcych, wyjąwszy wojny, i niebezpieczeństwa od nieprzyjaciela, Ognia nagłego, i inney gwałtowney potrzeby, tak iednak, żeby za uftaniem potrzeby, natychmiaft rzeczy z Kościoła były wyniesione.

Ochędostwa Kościelne i apparamenta, ażeby wszędzie były, i żeby podarte albo też brudne niebyły, pilno tego małą przeftrzegać Dziekani, i wizytatorowie: ieżliby zaś Parochów których w tym wykrocznych znaleźli, takich powinni donieść do Biskupa.

Samych też apparamentów dwa jwentarze każdego Kościoła małą być sporządzone; z których ieden przy Kościele zostawiony, a drugi do Kancellaryi Biskupiey odesłany być ma.

Zaden niema się ważyć Dóbr Kościelnych ani przedawać, ani zaftawiać, ani też innym iakim sposobem od Kościoła oddalać, pod utratą urzędu

du i Beneficyum. Które zaś są już od-
dalone, żeby nazad odzyskiwane były,
starania dokładać mają Xieża Paro-
chowie; do czego radą i pomocą Bisku-
pi miejscowi onym że być powinni.

K O N I E C.



RE.

REGESTR

RZECZY, W TYM DZIELE ZNAY-
DUJĄCYCH SIĘ.



- Bulla* Leona X. Łaski od tegoż Pa-
pieża Grekom nadane, obeymują-
ca. - - - Karta. 1.
- Brewe Pawła V. o nie odmienianiu
Obrządku. - - - 15.
- Brewe tegoż Papieża, iż w asysten-
cyi Biskupów Łacińskich promowo-
wani na Biskupstwa Rufini, Kon-
sekrowanemi być mogą, i nawzajem. 19.
- Brewe tegoż Papieża, oznaczające: iż
zostający w Unij są uczesnikami
wszelkich Odpustów. - - - 22.
- Brewe Benedykta XIV. pozwalające
XX. Łacińskiego Obrządku odpra-
wiać Msze na Ruskich Antymis-
sach, i nawzajem. - - - 68.
- Brewe tegoż Papieża o Jurysdykcyi
i władzy Biskupiey nad Kościoła-
mi Parochialnemi do Zakonników
należącemi. - - - 84.
- De-

R E G E S T R

- Dekret S. Kongregacyi roszkrawie-
nia wiary, o niezabranianiu lu-
dziom Łacińskiego Obrządku czy-
nienia Spowiedzi przed Xiężmi Ru-
skimi, i nawzajem. - - - 24.*
- Dekret teyże Kongregacyi powtorny. 25.*
- Dekret Kongregacyi teyże, zakazują-
cy Rusinom przejścia z swego O-
brządku na Łaciński. - - - 26.*
- Dekret teyże Kongregacyi, Xięży Ru-
skich w prawach z Xiężmi Łaciń-
skiego Obrządku porównywiający. 33.*
- Dekret Kongregacyi Obrządków o
przódkowaniu Biskupów, tudzież
Parochów Obóyga Obrządków. - 32.*
- Dekret Kongregacyi Inkwizycyi Ge-
neralney, o nie osięcieniu na no-
wo niebędących w Unii. - - - 34.*
- Dekret Benedykta XIV. oprzódko-
waniu XX. Łacińskich i Greckich. 67.*
- List Okolny, i Dekretalny tegoż Pa-
pieża, do Patryarchy Antyocheń-
skiego i Biskupów. - - - 36.*
- List tegoż Papieża do Metropolity,
i Biskupów Ruskich. - - - 78.*

R E G E S T R

| | | |
|-----|---|------|
| | O Przepowiadaniu słowa Bożego, i uczeniu Katechizmu. - - - | 109. |
| | O Sakramentach, i ich Administrowaniu. - . - - | 111. |
| 24. | O Chrzcie. - - - - | 113. |
| 25. | O Bierzmowaniu. - - - - | 117. |
| | O Eucharystyi. - - - - | 118. |
| | O Celebrowaniu Mszy Świętey. - - | 120. |
| 26. | O Pokucie. - - - - | 123. |
| | O Ostatnim Pomazaniu. - - - - | 124. |
| | O Matrzeństwie. - - - - | 126. |
| | O Dziekanach. - - - - | 129. |
| 33. | O Parochach i Parochiach. - - - | 131. |
| | O Kościołach i nieoddalaniu ich Dóbr. | 136. |

32.

34.

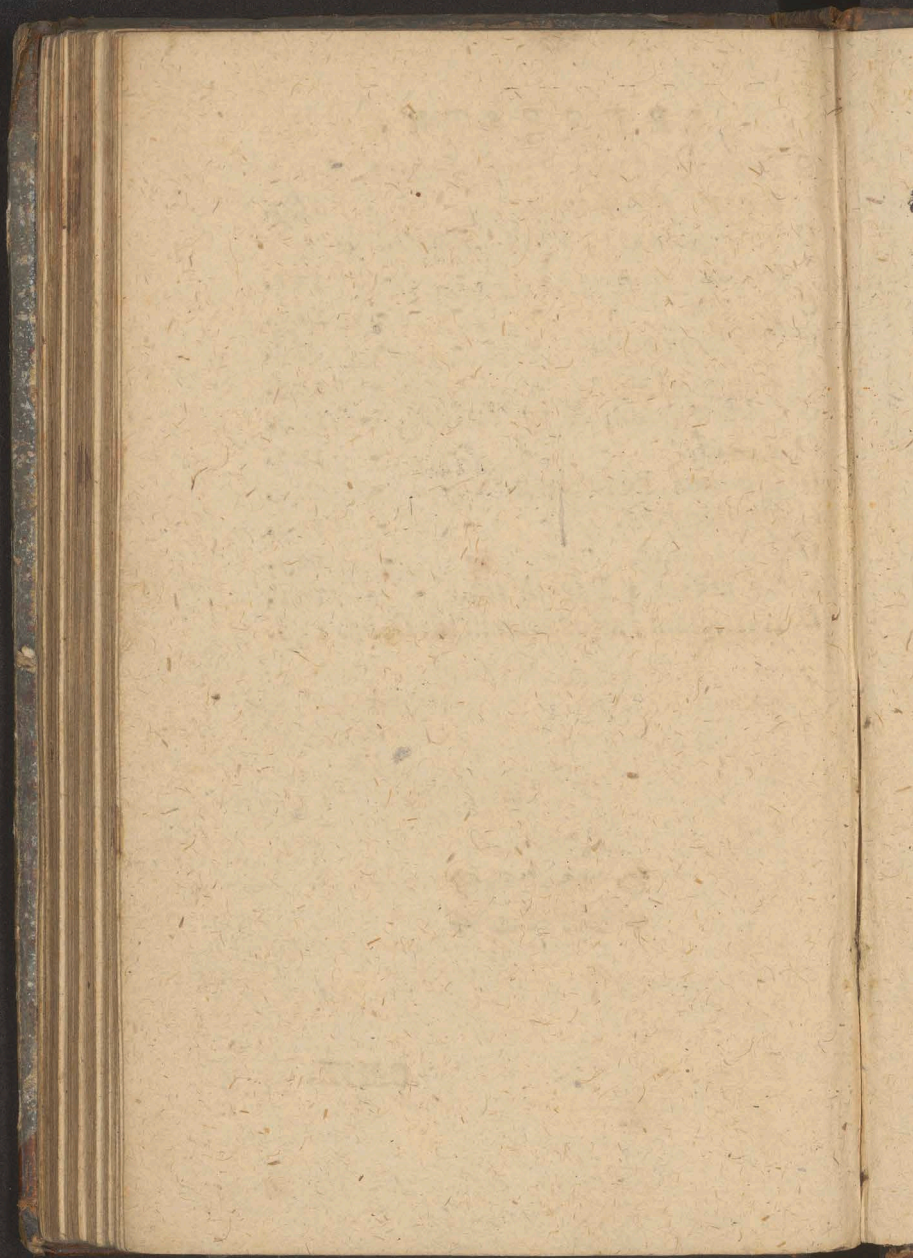
57.

6.

8.



OMIŁ-



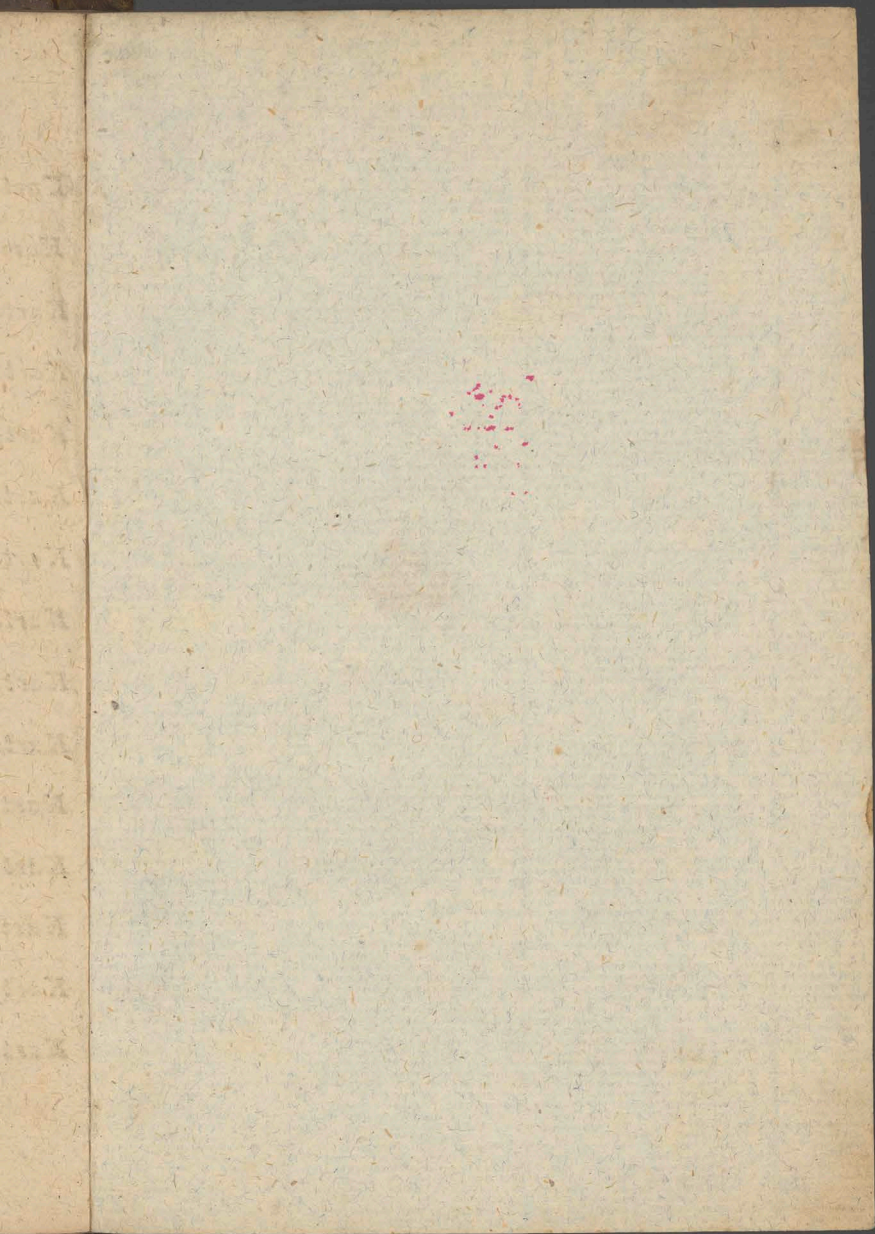
OMYŁKI w DRUKU

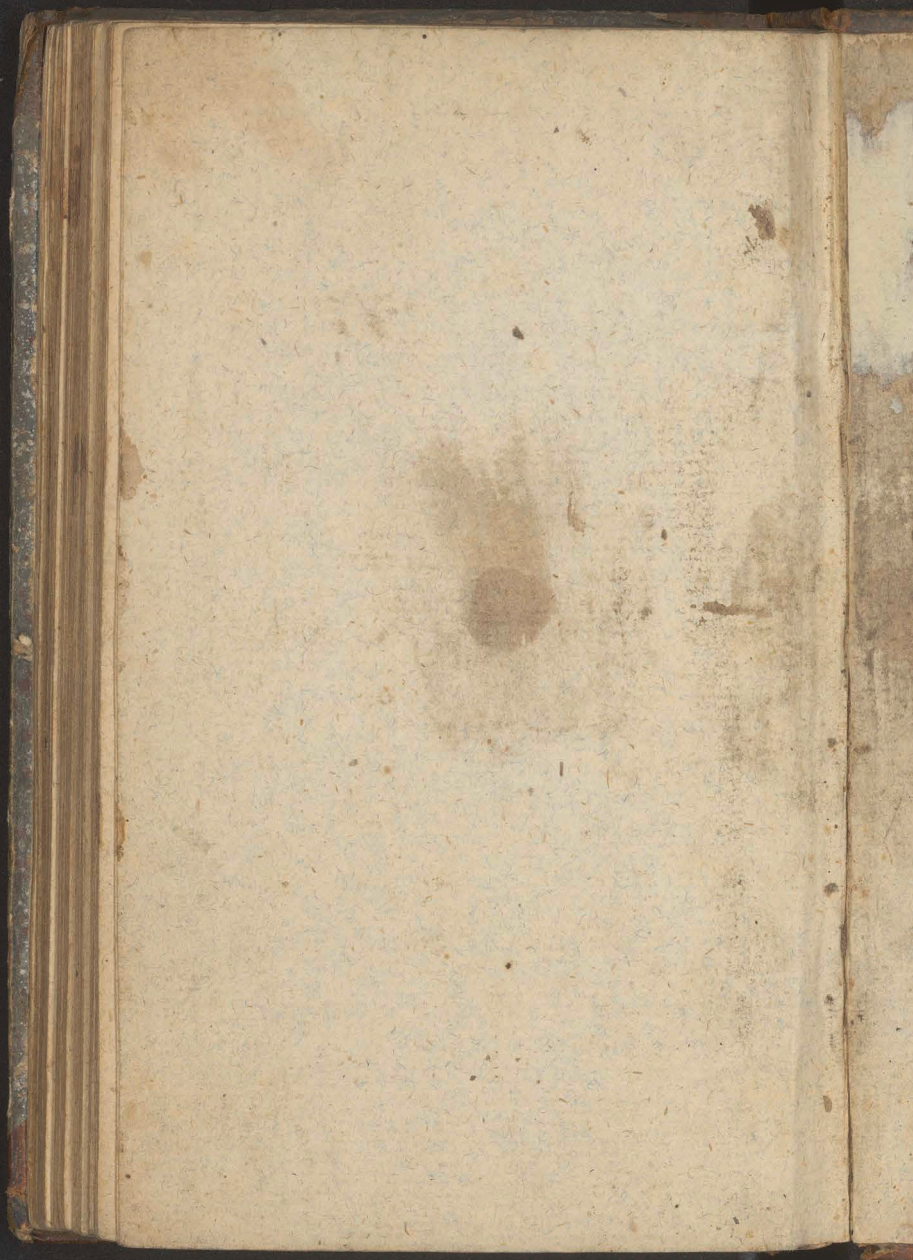
- Karta** 19. Wiersz 18. z Stronny
czytaj z Strony.
- Karta** 34. Wiersz 8. fczegulney
czytaj fczegulniey.
- Karta** 34. wiersz 18. postanowiena
czytaj postanowienia.
- Karta** 38. wierz 14. powatpiwaniom
czytaj powatpiwaniom.
- Karta** 53. wiersz 21. wysyłać
czytaj, wysyłać.
- Karta** 61. wiersz 15. postanowiena
czytaj postanowienia.
- Karta** 75. wiersz 1. zaney
czytaj żadney.
- Karta** 79. wiersz 24. pozwemiecie
czytaj powezmiecie.
- Karta** 83. wiersz 6. starannością
czytaj starannością.
- Karta** 89. wiersz 26. Peprzednik
czytaj Poprzednik.
- Karta** 95. wiersz 21. choccy
czytaj choćby.
- Karta** 96. wiersz 3. Święteczne
czytaj Swięteczne.
- Karta** 111. wiersz 18. Sakramenków
czytaj Sakramentów.
- Karta** 126. wiersz 25 przywatnych
czytaj prywatnych.
- Karta** 127. wiersz 20. włocięgom
czytaj włoczęgom.

BIBLIOTH. UNIV.



JAGELLONICAE





Peronara

67

1800

1807

1808.

